



dziennik

WSCHODNI

MAGAZYN

PIĄTEK-NIEDZIELA
7-9 GRUDNIA 2018 r.

Telepraca nie dla urzędników

KADRY Nowy zarząd województwa lubelskiego chce zlikwidować telepracę w urzędzie marszałkowskim. Obecnie z tej formy zatrudnienia korzysta blisko 50 osób

STRONA 2

6 grudnia wożę za darmo

Andrzej Bogusz, taksówkarz z Łukowa, w Mikołajki nie bierze od swoich klientów pieniędzy. – Ludzie są zaskoczeni – przyznaje pan Andrzej.

Taksówką jeździ od dziesięciu lat. Od dziewięciu 6 grudnia robi swoim pasażerom prezent.

– Absolutnie nie myślałem o reklamie. To ma być taki mikołajkowy podarunek ode mnie – podkreśla pan Andrzej.

Wczoraj akurat czekał na klientkę i miał chwilę, aby

z nami porozmawiać. – Ludzie zazwyczaj dowiadują się o mojej „promocji”, gdy już wsiądą do taksówki. Są zaskoczeni, nie dowierzają – opowiada. – Chociaż poczta pantoflowa trochę działa, bo są osoby, które już wiedzą o mojej akcji – przyznaje.

– Wiozę akurat panią która ma urodziny, chce mi wcisnąć symboliczną dychę, ale ja nie przyjmę – podkreśla taksówkarz. I wspomina historie sprzed kilku lat. – Wsiadł młody człowiek. Powiedziałem, że to kurs za darmo. A on na to, że „do

monopolowego, bo on też będzie Mikołajem”. I kupił mi czteropak piwa – śmieje się mieszkaniec Łukowa.

Inna anegdota związana jest ze starszą panią. – Chciała podjechać na cmentarz. A ja na to, że za darmo. A ona, że chciałaby żebym jeszcze przy tym cmentarzu na nią poczekał. A ja, że oczywiście. Kiedy wróciła, stwierdziła, że żyje ponad 70 lat i jeszcze nigdy nic za darmo w życiu nie dostała.

Taksówkarz tłumaczy, że tym gestem robi przyjemność przede wszystkim

sobie. – Tyle się dzieje złego na świecie, że trzeba sobie życie jakoś umilać – podkreśla.

Taksówką nie jeździ co dzień, bo ma jeszcze inne zajęcia. – Ale na paliwo wystarczy – śmieje się nasz rozmówca.

Za darmo wozi również 8 marca, w Dzień Kobiet. – Wszystkie panie, bez względu na wiek – zaznacza.

W Łukowie nie ma komunikacji miejskiej, ale nowy burmistrz ma zamiar to zmienić.

(EB)



FOT. ŁUKÓW24

Kto stoi za partią europośła z Lublina?

POLITYKA Warszawski sąd nie rozpatrzył jeszcze wniosku o rejestrację partii Ruch Prawdziwa Europa tworzonej przez lubelskiego europośła Mirosława Piotrowskiego. Powodem były „niespójności w statucie” – na ich wyjaśnienie wnioskodawcy mają 21 dni. Tymczasem nie ustają spekulacje, że za ugrupowaniem stoi o. Tadeusz Rydzyski

TOMASZ MACIUSZCZAK

Ołożeniu wniosku rejestracji nowej partii eurodeputowany z Lublina poinformował w poniedziałek. – Szczegółowych informacji chętnie udzielię po wpisaniu Ruchu PE przez sąd do rejestru partii politycznych – napisał w przesłanym mediom oświadczeniu Mirosław Piotrowski.

Na dopełnienie formalności trzeba jednak będzie poczekać.

– Wniosek złożono 27 listopada, a 4 grudnia wydano zarządzenie o wezwaniu do usunięcia niespójności w statucie. Chodziło o kwestie związane ze sposobem reprezentowania partii na zewnątrz. Wnioskodawcy mają 21 dni na usunięcie wątpliwości – informuje sędzia Sylwia Urbańska, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Warszawie.

PiS i redemptoryści

Piotrowski w Parlamencie Europejskim zasiada od początku obecności Polski w UE. W 2004 roku był kandydatem Ligi Polskich Rodzin, potem dwukrotnie zdobywał mandat jako kandydat Prawa i Sprawiedliwości, choć członkiem ugrupowania Jarosława Kaczyńskiego nigdy nie był.

Mógł za to liczyć na mocne poparcie o. Tade-



23 maja 2014 r. media obiegły obrazki z wiecu prezesa Prawa i Sprawiedliwości, który ostatniego dnia kampanii do europarlamentu przyjechał do Lublina wesprzeć Waldemara Parucha. Za plecami Jarosława Kaczyńskiego stanęli ludzie z plakatami Mirosława Piotrowskiego, którzy przepychali się z osobami trzymającymi afisze z wizerunkiem Parucha

usza Rydzyskiego, którego wstawiennictwu zawdzięczał wysokie pozycje na listach wyborczych. Jest częstym gościem Radia Maryja i TV Trwam. Prowadzi też zajęcia w założonej przez duchownego Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.

Z oświadczenia majątkowego eurodeputowanego wynika, że w ubiegłym roku zarobił na toruńskiej uczelni 17,5 tys. zł. Jego główny dochód to Parlament Europejski, który w 2017 r. wypłacił Piotrowskiemu 80 tys. euro.

Przepychanka na wiecu

Według medialnych spekulacji to właśnie toruński redemptorysta stoi za Ruchem Prawdziwa Europa.

– Ojciec Tadeusz Rydzyski nie jest politykiem. Ja znam bardzo dobrze ojca dyrektora, bardzo często z nim rozmawiam. To jest wspaniały człowiek i wiem, że nie jest inicjatorem tej partii – zapewniał na antenie Radia Zet marszałek Senatu Stanisław Karczewski z PiS.

Dodał, że wniosek o rejestrację ugrupowania złożył europoseł Piotrowski, którego

nazwał „politykiem niełojalnym”.

– Był raz eurodeputowanym z naszego nadania, wystartował z naszej listy i szybko wystąpił z klubu. Następnym razem sytuacja się powtórzyła – mówił Karczewski.

W obecnej kadencji Piotrowski zrobił to cztery miesiące po wyborach, w których zdobył ponad 73 tys. głosów startując z drugiego miejsca na liście PiS. Zdecydowanie pokonał wtedy lidera lubelskiej listy – Waldemara Parucha.

23 maja 2014 r. media obiegły obrazki z wiecu prezesa Prawa i Sprawiedliwości, który przyjechał do Lublina wesprzeć Parucha. W telewizyjnej transmisji na żywo za plecami Kaczyńskiego można było zobaczyć zwolenników Piotrowskiego z jego plakatami, którzy przepychali się z osobami trzymającymi afisze z wizerunkiem Parucha. W przeganianie sztabowców europośła włączyli się nawet ochroniarze szefa PiS.

– Wyglądało to komicznie – opowiadali świadkowie wydarzenia.

To tylko straszak?

W ogólnopolskich mediach pojawiają się nazwiska związanych ze środowiskiem Radia Maryja polityków, którzy mieliby dołączyć do nowej inicjatywy. Wśród nich jest m.in. lubelska posłanka PiS Gabriela Masłowska.

– W moim klubie mam możliwość pełnienia swojej funkcji dla Polaków. Nie widzę powodów, by zmieniać ugrupowanie. Dla mnie nie ma tematu – ucina parlamentarzystka. – Publikowanie takich list to próba wywołania sensacji. Tym bardziej, że miesza się w to ojca dyrektora.

W nieoficjalnych rozmowach działacze PiS przyznają, że Ruch Prawdziwa Europa może być straszakiem dla ich partii i próbą wynegocjowania dobrych pozycji na listach w nadchodzących wyborach dla ludzi związanych z o. Rydzyskim.

Jeśli oczekiwania nie zostaną spełnione, może pojawić się groźba samodzielnego startu w wyborach do Parlamentu Europejskiego (w 2019) i Sejmu (w 2020). Biorąc pod uwagę wsparcie toruńskich mediów, nowe ugrupowanie mogłoby liczyć nawet na kilka procent poparcia kosztem PiS.

FOT. WOJCIECH NIESPAŁOWSKI / ARCHIWUM

HITY I KITY TYGODNIA

Poniedziałek



FOT. PIXABAY

BAREJA CIĄGLE ŻYWI. Wielkiego pecha mieli podróżni, którzy w piątek chcieli wyjechać pociągiem z Lublina do Warszawy i dalej do Szczecina. Na peron podstawiono same wagony, bo zabrakło lokomotywy.

Znów Dzień Pieszego Pasażera.

Wtorek



FOT. PIXABAY

MENU. Za jednym podejściem lubelski Ratusz zamawia potrawy na dwa spotkania świąteczne: jedno dla miejskich radnych, drugie dla kombatanów. Jadłospisy nie są takie same. Na stół dla kombatanów nie trafia: kulebiak, kluski z makiem, piernik, sernik i rogaliki. Wszystkie te przysmaki znalazły się za to w menu dla radnych. Samorządowcy będą mieć na stole cztery rodzaje ryb i sałatek, zaś kombatanzi tylko po dwa. Skromniejszy będzie też wybór śledzi.

Kombatanzi już swoje zjedli.

Środa



FOT. PIXABAY

POSTĘP. Na Barbórcie w Bogdancie przemawiali goście. – Węgla boją się społeczeństwa wyzwolone, liberalne. Preferują one wartości obce górnictwu stanowi. Niech sobie kupują „błękitne paliwo”, Polacy lubią węgiel – stwierdził Jarosław Stawiarski, marszałek województwa.

Dobrze, że nie koks.

Czwartek



FOT. PIXABAY

WEŻ I NIE PIJ. W Końskowoli radni zakazali sprzedaży alkoholu do spożycia „na miejscu” w lokalach mających mniej niż pięć stolików.

Musieli głosować po wizycie w knajpie z sześcioma stolikami.

Palma tygodnia

BILECIKI DO KONTROLI. W „mikołajowych” czapkach pracowali 6 grudnia kontrolerzy biletów w lubelskiej komunikacji miejskiej. Pasażerem z ważnym biletem dawali cukierki, a gapowiczom...

Różgi?

Telepraca nie dla urzędników nowego marszałka

KADRY Nowy zarząd województwa lubelskiego chce zlikwidować telepracę w urzędzie marszałkowskim. Obecnie z tej formy zatrudnienia korzysta blisko 50 osób

TOMASZ MACIUSZCZAK

Telepraca to wprowadzony w 2011 roku pomysł ówczesnego marszałka Krzysztofa Hetmana (PSL) na oszczędności. Urzędnicy, których obecność w urzędzie nie jest niezbędna, mogą pracować z domu. Ich wynagrodzenia są takie same jak osób przychodzących do biura. Mają zapewnione służbowe komputery i telefony, dostają też po 100 zł brutto ryczałtu na pokrycie kosztów internetu i energii elektrycznej.

Dla pracodawcy to opłacalne, bo – jak wyliczał siedem lat temu Hetman – utrzymanie jednego stanowiska pracy to wydatek ok. 10 tys. zł rocznie (nie licząc pensji). Dzięki telepracy urząd miał zaoszczędzić 500 tys. zł w skali roku.

Po przejęciu władzy w regionie przez PiS telepraca zostanie zlikwidowana lub znacznie

ograniczona. – Rozważamy uporządkowanie tej formy zatrudnienia. Ja osobiście nigdy się z nią nie spotkałem, na tę chwilę jest to dla mnie dość abstrakcyjne – przyznaje marszałek Jarosław Stawiarski.

Obecnie zdalną pracę w pełnym wymiarze wykonuje 46 urzędników, a dwie osoby zatrudnione są na pół etatu. Najwięcej takich przypadków jest w departamentach kontroli i audytu wewnętrznego oraz wdrażania Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

– Sprawdzamy zasadność dalszego zatrudniania pracowników w ramach telepracy. Oczywiście jest, że część osób przejdzie na pracę stacjonarną w urzędzie. Każdy przypadek będzie jednak rozpatrywany indywidualnie – informuje Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka. Na pytanie o to, czy w grę wchodzi zwolnienia urzędników, nie odpowiada. – Oficjalne decyzje w tej sprawie jeszcze nie zapadły.

W urzędzie marszałkowskim zatrudnione są 1256 osoby (stan na 1 stycznia 2018). Na początku 2010 roku było to nieco ponad 900 osób. Obejmując stanowisko Jarosław Stawiarski zapowiadał przeprowadzenie audytu, który wyjaśni czy taka liczba urzędników jest potrzebna.

– Analizy wciąż trwają – mówi dziś marszałek. Po zmianie władzy z pracy w urzędzie zrezygnowało kilkunastu dyrektorów i kierowników, związanych z rządzącą w latach 2010-2018 koalicją PO-PSL. Obsadzone zostały już posady szefów m.in. w departamentach promocji i turystyki, certyfikacji i płatności oraz wdrażania EFRR. W tych przypadkach awansowane zostały osoby, które były zatrudnione w Urzędzie na niższych szczeblach.

Nie ma nocnych, więc są meliny

PUŁAWY Część mieszkańców Puław chce zniesienia zakazu sprzedaży alkoholu na wynos po godz. 23 i rusza ze zbiórką podpisów w tej sprawie. Argumentują, że w mieście w nocy wcale nie jest spokojniej, a w miejsce sklepów nocnych pojawiły się nielegalne meliny

RADOSŁAW SZCZĘCH

By projektem obywatelskiej uchwały zajęła się Rada Miasta, musi się pod nim podpisać 250 mieszkańców Puław. Jeden z nich - Wojciech Mączka przypomina, że obecny prezydent miasta Paweł Maj, jako radny był przeciwko nocnej prohibicji. Jak tłumaczy, projekt obywatelskiej uchwały, który właśnie umieścił w internecie, to „mały test dla nowych szanownych włodarzy” dla nowych władz.

– Nie wyobrażam sobie, żeby w 48 tys. mieście nie można było przez całą dobę kupić sobie tego, co się chce. Należy szukać rozwiązań, a nie wprowadzać restrykcje – mówił w kwietniu w trakcie głosowania nad zakazem radny Maj.

Co mówi dziś jako prezydent?

– Nie jestem w stanie określić, jak w tej sprawie zagłosowałoby radni z mojego komitetu (Niezależni Wyborcy – red.). Osobiście



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

Nocna prohibicja w Puławach obowiązuje od 8 czerwca 2018 r.

uważam, że czym innym jest sprzeciw wobec wprowadzenia zakazu, a czym innym poparcie jego zdjęcia – tłumaczy Paweł Maj. – Jestem za jak najszerzymi konsultacjami społecznymi. Jeśli większość wyrazi taką wolę, to rada miasta może zastanowić się nad uchyleniem zakazu – stwierdza.

W uzasadnieniu obywatelskiego projektu uchwały czytamy, że zakaz nocnej sprzedaży alkoholu spotkał się z powszechnym oburzeniem ze strony mieszkańców Puław, w tym przedsiębiorców. Mączka podkreśla, że liczba przypadków zakłócania ciszy nocnej wcale się

nie zmniejszyła, a jedynie zmieniły się miejsca.

– Ponadto w mieście powstały tzw. meliny, w których mieszkańcy nielegalnie zaopatrują się w napoje alkoholowe, co stanowi bezpośrednie zagrożenie ich życia – przekonuje autor uchwały. Podnosi także argument strat właści-

cieli sklepów całonocnych i niższych przychodów do budżetu miasta.

O powstaniu takich melin wie Sławomir Leszczyński, komendant Straży Miejskiej w Puławach.

– Mamy tego rodzaju zgłoszenia, ale pracujemy do godz. 22, więc empirycznie trudno nam to zweryfikować – stwierdza.

Leszczyński przyznaje również, że od momentu wprowadzenia zakazu nie zauważył zmian w liczbie zgłoszeń dotyczących naruszania spokoju mieszkańców miasta.

Nocna prohibicja została wprowadzona głosami radnych PiS i PSPP, którzy nadal mają przewagę w radzie. Do odroczenia zakazu nie spieszy się także Niezależnym Wyborcom. Lider tego ugrupowania (Maj) do sprawy podchodzi z dystansem, a radna Marzanna Pakuła była jedną z najgłośniejszych orędowniczek wprowadzenia zakazu.

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



Mikołaj za kółkiem, czapeczka na słupku

LUBLIN W przebraniach Mikołajów pracowało wczoraj wielu kierowców komunikacji miejskiej. To już tradycja zapoczątkowana kilka lat temu przez dwóch kierowców MPK, którzy z własnej inicjatywy postanowili poprawiać humor pasażerom. Zrobione przez nas zdjęcie Mikołaja za kierownicą zrobiło furorę w internecie, więc przewoźnik podchwycił pomysł i na następny rok zapewnił przebrania dla chętnych do akcji kierowców. Dziś widok Mikołaja, który 6 grudnia prowadzi trolejbus, dziwi już tylko przyjezdnych. Mieszkańców miasta zaskoczyli więc wczoraj... kontrolerzy biletów, którzy pracowali w mikołajowych czapkach i przez kilka godzin wręczali upominki tym, którzy mogli się pochwalić ważnym biletom.



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Z kolei doroczna akcja Bombardowania włóczką kusi, żeby mikołajową czapeczkę schować do kieszeni. Przed 6

grudnia pojawiło się ich w mieście ponad sto. Zaczynają się przy placu Litewskim (na zdjęciu) i ciągną w stronę

dzielnicy uniwersyteckiej ozdabiając słupki, kosze, stojaki na rowery. Bombardowanie włóczką to grupa działająca przy

Centrum Kultury. Tworzy ją kilka pań, które mikołajowe czapeczki przygotowywały już od lata. **(DRS, AGDY)**



więcej zdjęć
www.dziennikwschodni.pl

Do szkoły, czyli na wieś

REFORMA EDUKACJI Blisko 11 tys. dzieci dojeżdża każdego dnia do lubelskich szkół z innych miast i wsi województwa. Od września kierunek może być odwrotny – uczniowie z Lublina będą jeździli do szkół w innych miastach. To jeden z efektów reformy edukacji

AGNIESZKA KASPERSKA

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w lubelskich szkołach obecnie uczy się 10987 dzieci mieszkających poza granicami miasta. Stawia nas to na trzecim miejscu ogólnopolskiej listy. Najwięcej, bo ponad 22 tys. uczniów dojeżdża do szkół w Warszawie, a blisko 14 tys. – w Krakowie. Mniej niż do Lublina dojeżdża do poznańskich placówek (10195). A np. do Gorzowa Wielkopolskiego jeździ zaledwie 2552 uczniów.

W szkołach ponadgimnazjalnych w Lublinie uczy się aż 7957 młodych ludzi

z gmin ościennych: Wólki, Konopnicy, Niemiec, Głuska i Jastkowa.

– Aż 54,2 proc. uczniów lubelskich szkół średnich to młodzież spoza miasta – przyznaje Ewa Dumkiewicz-Sprawka, szefowa Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta w Lublinie.

Jest to możliwe, bo po zakończeniu szkoły podstawowej rejonizacja już nie obowiązuje. Mieszkańcy Lublina nie mają pierwszeństwa w naborze do miejskich liceów, czy techników. W walce o miejsce w klasach biorą udział wszyscy chętni, a jedynymi kryteriami przyjęcia są oceny na świadectwie

i wyniki egzaminu gimnazjalnego.

Wkrótce może stać się to kością niezgody między mieszkańcami stolicy województwa, a innych jego części. Wszystko za sprawą reformy edukacji i przyszłorocznej rekrutacji. Za kilka miesięcy o miejsce w szkołach będą walczyli absolwenci wygaszanych gimnazjów i nowych ośmioletnich podstawówek.

Dziś w 136 klasach średnich szkół prowadzonych przez miasto uczą się 2883 osoby. W przyszłym roku może to być już ponad 6 tys. osób. Urzędnicy podkreślają, że miejsca znajdują się dla wszystkich - m.in. dzie-

ki zwiększeniu liczby klas pierwszych.

– Jesteśmy gotowi na zdułowaną rekrutację – zapewnia Ewa Dumkiewicz-Sprawka. – Wszyscy zainteresowani znajdą miejsce w wybranym typie szkół: liceum, technikum czy szkole branżowej. Nie oznacza to jednak, że dostaną się do szkoły wymarzonej – przyznaje.

– Nauczyciele próbują nas uspokoić, ale nerwy są wielkie. Moje dziecko na miejsce w renomowanym liceum nie miałoby szansy. Ale obawiam się, że nie znajdzie go nawet w najmniej prestiżowej szkole – martwi się pani Marta, mama ucznia Szkoły

Podstawowej nr 45. – Dlatego moje dziecko spróbuje się dostać do szkoły niepublicznej. Jeśli to się nie uda, to może ogólniak w Zamościu? To dobra szkoła, a mamy tam rodzinę więc może mieszkać u bliskich.

Portal OKO.press zauważa, że stworzenie „uczniów wędrujących” z dużych miast do małych może być planem ministerialnym. W projekcie podziału subwencji oświatowej zwiększone zostały nakłady na szkoły w mniejszych ośrodkach miejskich. Resort zakłada też, że w szkołach powiatu ziemskiego nastąpi wzrost uczniów wyższy niż wynikający ze zdublowanej rekrutacji.

Ukradł, uciekał, uprawiał

20-latek z okolic Żółkiewki ukradł samochód, uciekał przed policjantami i próbował rozjechać jednego z nich. W jego mieszkaniu znaleziono narkotyki. Młody mężczyzna usłyszał właśnie prokuratorskie zarzuty. Odpowie za kradzież, posiadanie narkotyków i napaść na policjanta. Doszło do tego w ostatni poniedziałek. Mieszkaniec Zamościa poinformował policję, że skradziono mu samochód. Auto stało na parkingu w miejscowości Złojec. W samochodzie były kluczyki oraz dokumenty pojazdu, a złodziej odjechał w kierunku Nielisza. Tam skradziony samochód zauważyli policjanci. Na widok mundurowych, kierowca przyspieszył. Jechał wprost na próbującego go skontrolować policjanta. – Na szczęście mundurowy w ostatniej chwili odskoczył unikając zderzenia – mówi asp. Dorota Krukowska-Bubiło, oficer prasowy zamojskiej policji. Następnego dnia policjanci ustalili, kto ukradł samochód. 20-latek z gminy Żółkiewka został zatrzymany w swoim domu. W garażu policjanci znaleźli skradzione auto. Przeszukując dom trafili również na marihuane. Młody człowiek trafił do aresztu. **(JSZ)**

Katował żonę. W końcu ją udusił

PRZEMOC Dwanaście lat więzienia – taki wyrok usłyszał wczoraj Dariusz W. z Radzyna Podlaskiego. Groziło mu dożywocie, ale sąd uznał, że 56-latek nie planował zbrodni

Oskarżony miał obowiązek opiekować się pokrzywdzoną i otaczać ją troską. Była jego żoną – mówiła uzasadniając wyrok sędzia Joanna Błaszczuk z Sądu Okręgowego w Lublinie. Zwróciła uwagę, że Dariusz W. był już karany za znęcanie się nad małżonką. Kiedy na początku ub. r. wyszedł z więzienia ponownie zaczął bić Danutę W.

Małżeństwo mieszkało w Radzynie Podlaskim. Mężczyzna regularnie znęcał się nad kobietą. Bił i próbował dusić. Z relacji świadków wynika, że „rzucił żonę jak snopkiem”.

– Kiedy się wprowadzili było normalnie, ale po trzech miesiącach zaczęły się awantury – zeznała w sądzie sąsiadka rodziny W. – Z czasem pani Danucie przybywało siniaków. Miała tak siną twarz, że oczu nie było widać.

Danuta W. od lat nadużywała alkoholu. Sąd skiero-



FOT. JACEK SZYDŁOWSKI

wał ją na terapię odwykową, ale po powrocie z leczenia kobieta ponownie zaczęła pić. W ostatnich tygodniach życia była poważnie wyniszczona przez alkohol. Pomimo tego nadal piła.

– Łyżki z domu wynosiła, żeby sprzedać na złom i mieć na alkohol. Nie dbała o dom i o siebie – opowiadał przed sądem jej mąż.

On również nie stronił od kieliszka. Między pijanymi małżonkami dochodziło do awantur. Dla drobnej i wy-

cieńczonej kobiety kończyło się to zwykle siniakami.

– Zdarzało się, że pokrzywdzona sama się przewracała. Nie spowodowała jednak u siebie obrażeń, które widzieli sąsiedzi – dodała w uzasadnieniu wyroku sędzia Błaszczuk.

Dariusz W. i jego żona byli pod nadzorem służb socjalnych. Założono im tzw. Niebieską Kartę. To po doniesieniu służb socjalnych jej mąż został oskarżony i skazany za przemoc domową.

– Widziałam, jak na klatce schodowej pan Dariusz dwa razy uderzył żonę w głowę. Jak mnie zobaczył, to wepchnął ją do mieszkania – zeznała w sądzie sąsiadka.

W lipcu ub. r. między małżonkami doszło do tragicznej w skutkach awantury. Danuta W. wróciła do domu pijana. Mąż wpadł we wściekłość.

– Ile można wytrzymać? Chwyciłem ją za szyję i rzuciłem na łóżko. Wtedy żyła i była przytomna – przekonywał śledczych Dariusz W.

Mężczyzna przez kilka minut dusił swoją żonę. Dopiero rano zadzwonił na pogotowie informując, że małżonka nie oddycha.

Sąd ocenił, że nie planował zbrodni. Działal pod wpływem emocji. Przewidywał jednak, że może doprowadzić do śmierci żony.

Podczas procesu Dariusz W. nie przyznał się do uduszenia małżonki. Wyrok nie jest prawomocny.

JACEK SZYDŁOWSKI

R E K L A M A

STRABAG
SOCIETAS EUROPAEA

Spółka STRABAG BMTI należy do koncernu STRABAG SE i jest odpowiedzialna za pozyskiwanie, wynajem i remont sprzętu i maszyn budowlanych.

Obecnie poszukujemy od zaraz osoby na stanowisko:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH (m/k)

miejsce pracy: **Budowa S19 Kraśnik - Nisko**

ZADANIA:

- wykonywanie napraw i serwisów maszyn budowlanych (m.in. koparko-ladowarki, koparki, spycharki, walce, itp.)
- wykonywanie napraw i serwisów drobnego sprzętu (m.in. zagęszczarki, piły)
- prace modernizacyjne i konserwacyjne
- dokonywanie przeglądów technicznych.

WYMAGANIA:

- wiedza z zakresu budowy i działania podstawowych urządzeń technicznych (silniki spalinowe, napędy hydrauliczne, przekładnie)
- doświadczenie w obsłudze i naprawie maszyn budowlanych
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej (instrukcje, schematy)
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- niezbędne narzędzia pracy i odzież roboczą
- specjalistyczne szkolenia i uprawnienia
- posiłki profilaktyczne
- zakwaterowanie (w przypadku pracy poza miejscem zamieszkania)

Prosimy o przesłanie CV przez formularz aplikacyjny on-line na www.strabag.pl w zakładce „kariera” (opcja aplikowania na konkretną ofertę pracy!)

Katarzyna Ciżyńska STRABAG BMTI Sp. z o.o.
ul Parzniewska 10, 05-800 Pruszków
tel: + 48 608 244 613

www.strabag.pl



Łatwiej na Wrotków, trudniej na dworzec

NA DROGACH Od wtorku otwarta ma być jezdnia ul. Krochmalnej biegnąca po stronie boisk i prowadząca na Wrotków. Kierowcy jadący w tym kierunku będą się poruszać inną jezdnią, niż zmierzający na Czuby. Otwarta będzie też druga jezdnia pod wiaduktem kolejowym. Skomplikuje się za to przejazd z Czubów do dworca PKP

DOMINIK SMAGA

Samochody jadące od strony ul. Jana Pawła nie będą już „spychane” na lewą jezdnię (po stronie klubu jeździeckiego), która jeszcze dzisiaj jest dwukierunkowa. Od wtorku pojazdy zmierzające od strony ul. Nadbystrzyckiej i Jana Pawła II będą korzystać z prawej jezdni (po stronie boisk).

– Oznacza to, że ruch będzie się odbywał dwiema jednokierunkowymi jezdniami, a na każdej będą po dwa pasy ruchu – zapowiada Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Dzięki temu łatwiej będzie dotrzeć na Wrotków. Tym bardziej, że także pod wiaduktem kolejowym

otwarte mają być obie jezdnie.

Na dworzec? Naokoło

Gorzej będzie z dojazdem od strony Czubów na dworzec kolejowy, bo niemożliwy będzie bezpośredni skręt w lewo w ul. Krochmalną. Kierowcy będą musieli jechać prosto ul. Diamentową do skrzyżowania z Wrotkowską, na którym zawrócą, żeby później skręcić w prawo w kierunku dworca.

Urzednicy tłumaczą, że niemożliwe jest wyznaczenie bezpośredniego skrętu pod budowaną estakadą. – Na górze wciąż trwają prace – wyjaśnia Kieliszek. Wiele wskazuje na to, że zawracanie potrwa wiele ty-

godni, aż do czasu, gdy pod powstającą estakadą zostanie rondo.

Kurs cierpliwości

Zawijającami będą kursować również komunikacja miejska. Linie 13, 45 oraz 161 będą jechały od Czubów przez Diamentową, zawrócą na Wrotkowskiej i dopiero później skręcają w prawo w Krochmalną do dworca.

– Od 11 grudnia autobusy i trolejbusy będą miały wydłużony czas przejazdu, dlatego nastąpi zmiana ich rozkładów uwzględniająca dłuższą trasę – zapowiada Justyna Góźdz z Zarządu Transportu Miejskiego. Trzeba się liczyć z tym, że we wtorek kursy mogą być opóź-

nione. – Z doświadczenia wiemy, że trudny może być pierwszy tydzień obowiązywania nowej organizacji ruchu.

Aby ułatwić zawracanie autobusom i trolejbusom, miasto zmieni organizację ruchu na jezdni ul. Diamentowej po stronie Herbapolu.

Zabiorą jeden pas

Teraz kierowcy jadący Diamentową od strony ul. Romera w kierunku Czubów mają do dyspozycji trzy pasy ruchu. Jeden do skrętu w prawo w ul. Wrotkowską, środkowy do jazdy na wprost na Czuby oraz lewy, który służy zarazem do jazdy na wprost i zawracania na skrzyżowaniu z Wrotkowską.

Od wtorku lewy pas ma być zagrodzony, dzięki czemu autobusom będzie wygodniej zawracać, jednak jadący od strony Romera będą musieli odpowiednio wcześniej zająć właściwe miejsce na jezdni. – Ale zaraz za Wrotkowską znowu będą mieli dwa pasy – dodaje Kieliszek.

Zawróć przed rondem

Nieco inaczej zorganizowany będzie przejazd od dworca kolejowego do Diamentowej i Wrotkowa, chociaż nadal trzeba będzie skręcać z Krochmalnej w Betonową (koło kościoła), a następnie w ul. Cieplą.

Różnica będzie polegać na tym, że teraz zmierzający do

Diamentowej muszą zawracać na rondzie na skrzyżowaniu Nadbystrzyckiej i Jana Pawła II. Od wtorku nie będą już musieli okrążyć ronda, bo miejsce do zawracania zostanie wyznaczone nieco wcześniej, jeszcze przed światłami. W taki sposób będą również zawracać autobusy linii 1, która także będzie miała zmieniony rozkład.

Ciężarówki naokoło

Nie zmienia się to, że objazd poprowadzony przez ul. Betonową i Cieplą będzie niedostępny dla pojazdów o masie powyżej 3,5 t. Ciężarówki w dalszym ciągu mają być kierowane naokoło przez Muzyczną i Nadbystrzycką.

Święta w mieście. Deptak już rozświetlony



WYSTRÓJ Od wczoraj działa już świąteczna iluminacja deptaka zamówiona przez Urząd Miasta za 150 tys. zł. Tym razem latarnie i drzewka zostały ozdobione świecącymi kolumnami, a przed Ratuszem stanęła nowa choinka. Gdy wczoraj po południu nastąpiło „uroczyste zaświecenie”, na pl.

Litewskim wzdłuż Poczty Głównej trwały jeszcze wieszanie gwiazd przygotowanych przez lubelskiego plastyka Jarosława Koziań. Podobne gwiazdy wiszą już nad głowami przechodniów spacerujących po Starym Mieście. Wkrótce w centrum Lublina zobaczymy również bożonarodze-

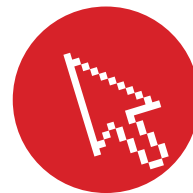
niową szopkę. Drewniana stajenka zostanie tym razem ustawiona nie przed bazyliką dominikanów, ale na placu przed pedetem. Powinna być gotowa na 17 grudnia i jak co rok będą w niej organizowane występy grup dziecięcych i folklorystycznych.

Wczorajsze włączenie świecidełek symbolicznie zaczęło Festiwal Bożego Narodzenia, który potrwa do 13 stycznia, a jego program można znaleźć na naszym portalu (dziennikwschodni.pl) oraz specjalnej stronie uruchomionej przez miasto (swieta.lublin.eu). (DRS)



Dziękujemy Wam w imieniu dzieci

AKCJA Z promiennymi uśmiechami i zabawkami pod pachą wychodziły wczoraj z naszej redakcji dzieci obdarowane przez naszych Czytelników podczas akcji Miś. Co rok przyjmujemy od Was zabawki, słodycze i przybory szkolne dla tych, których Mikołaj ma chudszy portfel oraz dla dzieci z ośrodków wychowawczych. Nigdy się nie zawiedliśmy i nie inaczej było tym razem. Dzięki Wam dzieci mogły wczoraj nurkować w pluszakach. **(DRS)**



www.dziennikwschodni.pl

Prace trwają, pacjenci czekają

SŁUŻBA ZDROWIA Nie wiadomo ile jeszcze potrwać prace związane z usuwaniem awarii w budynku kliniki okulistyki SPSK1 przy ul. Chmielnej. W pilnych przypadkach pacjenci przyjmowani są w starej siedzibie

W nocy z wtorku na środę w budynku okulistyki doszło do zwarcia instalacji elektrycznej. - Wyłączony jest z pracy cały budynek kliniki, w którym doszło do zwarcia. Część jego funkcji przejęła stara siedziba, gdzie przyjmowani są pacjenci w nagłych przypadkach i wykonywane są pilne zabiegi - poinformowała nas wczoraj Anna Guzowska, rzeczniczka SPSK1 w Lublinie. - Cześć pacjentów, którzy wymagali hospitalizacji, została też przeniesiona do starej siedziby i ma zabezpieczoną profesjonalną opiekę. Zapewnia, że zgłaszający się do kliniki pacjenci są informowani o sytuacji na bieżąco. - Terminy wizyt są przesuwane. Prosimy pacjentów o wyrozumiałość - zaznacza Guzowska. - Usuwa-

niem awarii zajmuje się wyspecjalizowana firma zewnętrzna. Prace są prowadzone bardzo intensywnie, w tym momencie firma nie jest jednak w stanie precyzyjnie określić terminu ich zakończenia. Jak informował w środę w oficjalnym komunikacie szpital, w budynku kliniki nastąpiło zwarcie instalacji elektrycznej, wskutek którego spaleni uległa szafa rozdzielcza i szacht kablowy. W akcji gaszenia uczestniczyły trzy zastępy straży pożarnej. Trwało to godzinę. - Nie było potrzeby ewakuowania pacjentów i personelu, pomieszczenia zostały przewietrzone. Obecnie budynek nie ma zasilania w energię elektryczną - dodała dyrekcja w komunikacie. **(KP)**

Przylącz się do mikołajów

WYDARZENIE W niedzielę po mszy o godz. 13.00 spod Bazyliki oo. Dominikanów ruszy Orszak Świętego Mikołaja. Na Rynku Starego Miasta bity będzie rekord ilości dzieci przebranych za prawdziwego św. Mikołaja. Potem orszak (Królewska, Lubartowska, Czwartek, Szkolna) przejdzie na Wzgórze Czwartek na koncert góralskiego zespołu dziecięcego im. Klimka Bachledy z Zakopanego (godz. 14.50). O godz. 15.15 odbędzie się doroczne ważenie św. Mikołaja. W trakcie następującego po

ważeniu jarmarku św. Mikołaja nie zabraknie prezentów dla wszystkich dzieci, losowanie nagród w loterii oraz występów muzycznych m.in. Góralskiego Zespołu Dziecięcego im. Klimka Bachledy z Zakopanego i Dziecięcej Orkiestry Dętej z Szastarki. W programie także: przejażdżka karetą Świętego Mikołaja, gorący poczęstunek, wspólne ognisko, atrakcje dla dzieci - pokazy sprzętu wojskowego, strażackiego itp. O 19.00 Gwiazda dla Lublina - koncert pastorałek w wykonaniu Romualda Lipko z gośćmi. **ASK**

Będą mogli zarobić więcej

SAMORZĄD Prezydent podniósł maksymalne kwoty wynagrodzeń dla kierowników i zastępców kierowników miejskich jednostek i zakładów budżetowych. Chodzi m.in. o Zarząd Dróg i Mostów, Zarząd Transportu Miejskiego, Miejski Urząd Pracy, Straż Miejską, czy Zarząd Nieruchomości Komunalnych. Zgodnie z wydanym przez prezydenta zarządzeniem maksymalne wynagrodzenie zasadnicze kierownika może wynieść 5800 zł (dotychczas 5600 zł), a maksymalny dodatek funkcyjny 2500 zł (dotąd 2200 zł). Górny próg wynagrodzenia zasadniczego dla zastępcy kierownika został podniesiony do 5000 zł (dotychczas wynosił

4600 zł), natomiast dodatku funkcyjnego do kwoty 2000 zł (do tej pory 1800 zł). Prezydenckie zarządzenie mówi również, że kierownicy miejskich jednostek budżetowych i ich zastępcy mogą dostawać dodatek specjalny „z tytułu okresowego zwiększenia obowiązków służbowych lub powierzenia dodatkowych zadań”. Taki dodatek nie może przekraczać „50 proc. łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego”. Dotychczasowe zasady, które zostały uchylone przez prezydenta, określały maksymalne kwoty dodatku specjalnego: 1500 zł dla kierownika jednostki oraz 1000 zł dla jego zastępcy. **(DRS)**

FUNDUSZE EUROPEJSKIE W WALCE Z BEZROBOCIEM

W naszym regionie od kilku lat notujemy spadek bezrobocia. Jednak nie wszyscy odnajdują się na rynku pracy. Niskie kwalifikacje, długoletnie bezrobocie czy bezdomność często uniemożliwiają wyjście z trudnej sytuacji życiowej. Są to osoby, które chcą wejść na rynek pracy i się na nim utrzymać, ale nie wiedzą, jak to zrobić. Dzięki Funduszom Europejskim możemy im pomóc.

Grosz do grosza

Pan Robert jest po pięćdziesiątce. Od ponad dziesięciu lat jest bezrobotny. - Wcześniej pracowałem w zakładzie stolarskim, który został przeniesiony. Było nas kilkanaście osób, ale z jakiegoś powodu tylko ja zostałem na łodzi - opowiada. Mieszka w niewielkim mieszkaniu z niepełnosprawną siostrą. Wspierają się nawzajem, ale to nie wystarczy. Ich sytuacja jest bardzo trudna. - Zbieram puszki i butelki, czasem coś u kogoś naprawię. Niby grosz do grosza, ale tak naprawdę nie ma z tego prawie nic - mówi pan Robert. - Moja siostra ze względu na zdrowie nie jest w stanie pracować. Mamy tylko siebie - dodaje. Pan Robert przyszłość widzi w czarnych barwach, a przynajmniej tak było do niedawna. Parę miesięcy temu coś się zmieniło.

Europejskie Fundusze na pomoc!

Latem Pan Robert trafił do Ośrodka Pomocy Społecznej w rodzinnej Wierzbicy. - Przez długi czas myślałem, że muszę radzić sobie sam. Nawet nie sądziłem, że tak wiele osób chce pomagać innym - mówi. W wierzbickim OPS trwała właśnie druga edycja projektu współfinansowanego przez Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego w ramach działania *Aktywne Włączenie*. Pierwsza edycja okazała się sukcesem, bo większość uczestników kursów znalazła zatrudnienie na stałe. - W tym roku szkolenie było na drwala. Całe życie marzyłem o pracy na świeżym powietrzu, a poza tym mam doświadczenie z drewnem - cieszy się pan Robert. Dzięki Funduszom Europejskim jego życie odwróciło się o 180 stopni. Ma pracę, która pozwala mu utrzymać siebie i siostrę. Pomaga także tym, którzy z różnych powodów znaleźli się w trudnej sytuacji. - Otrzymałem wiele wsparcia. Teraz chcę przekazać je dalej - mówi.

Zacząć jak najlepiej

Bartek pochodzi z Kraśnika. Od dzieciństwa interesował się kom-

puterami i technologią. - Zawsze chciałem się zajmować czymś, co wiąże się z moimi zainteresowaniami. Dlatego zależało mi na tym, by na rynku pracy zacząć jak najlepiej i móc wybierać - mówi Bartek. Plan był prosty. Zawód chciał zdobyć już w szkole. - Pomogli mi moi rodzice. Dzięki nim dowiedziałem się, które szkoły w regionie są najlepsze - opowiada. Zmienił się również klimat wokół samych szkół zawodowych. Dzięki dużym inwestycjom i kompleksowym przemianom zawodówki wracają do łask. Pracodawcy potrzebują wykwalifikowanych pracowników, którzy na stanowisku odnajdą się od razu po ukończeniu szkoły. Bartek dostał się do Zespołu Szkół numer 3 w Kraśniku, który niedawno otrzymał aż 6 milionów złotych z Regionalnego Programu Operacyjnego w ramach działania *Kształcenie zawodowe*. Dzięki tej kwocie placówka była w stanie dostosować ofertę do potrzeb rynku pracy i wyposażyć pracownię, z której korzysta także szkolna drużyna robotyczna. - W zeszłym roku drużyna zdobyła wicemistrzostwo świata w robotyce - mówi Bartek, który ma nadzieję, że kiedyś się w niej znajdzie. - Teraz myślę tylko o tym, bo z pracą raczej nie będzie problemu - uśmiecha się.

Ty też możesz otrzymać pomoc

Jeżeli jesteś w trudnej sytuacji życiowej i zawodowej, pamiętaj, że dzięki Funduszom Europejskim są ludzie, którzy chcą Ci pomóc. Projekty realizowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego ułatwią Ci lepszy start czy powrót do aktywności zawodowej. Wystarczy wejść na stronę rpo.lubelskie.pl lub skontaktować się z jednym z Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Znajdziesz tam informacje o beneficjentach, którzy realizują unijne programy w Twojej okolicy.

Ty też możesz pomagać!

Chcesz pomagać bezrobotnym, osobom w trudnej sytuacji życiowej lub materialnej? Brakuje Ci funduszy? Złóż wniosek o dofinansowanie w ramach działań współfinansowanych przez Fundusze Europejskie!

Zapoznaj się z planem naborów na najbliższy rok i działaj! Nie zwlekaj, będziesz mieć więcej czasu na diagnozę potrzeb grupy docelowej i przygotowanie wniosku.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:

www.rpo.lubelskie.pl

LubelskieFunduszeEuropejskie

Szczegółowy plan naborów na 2019 rok znajdziesz na stronie:

https://rpo.lubelskie.pl/dokument-81-harmonogram_naboru_wnioskow.html

	Oś Priorytetowa 9 Rynek pracy	Oś Priorytetowa 11 Włączenie społeczne	Oś Priorytetowa 12 Edukacja, kwalifikacje i kompetencje
Działanie	9.1 Aktywizacja zawodowa	11.1 Aktywne włączenie	12.4 Kształcenie zawodowe
Termin ogłoszenia konkursu	wrzesień 2019	grudzień 2018	wrzesień 2019
Termin rozpoczęcia naborów	październik 2019	styczeń 2019	październik 2019
Pula środków na dofinansowania	6 664 968,20 zł	9 411 380,00 zł	50 051 430,00 zł

Imiona bohaterów artykułu zostały zmienione.



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

Premiera! Zobacz czeski film na scenie

TEATR Na scenie przygasa światło, z jednego z kubików wyrasta wieża, a pod płaszczem Rumburaka coś się kotłuje. Za chwilę pan Majer trafi do krainy bajek. A razem z nim publiczność Teatru Andersena. Jutro premiera „Arabeli”



Ekipe, która pracuje nad nową premierą lubelskiego teatru dla dzieci, można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to ta, która na czesłosłowackim serialu się wychowała. Druga, zbyt młoda, by mieć niezapomniane wspomnienia sprzed ekranu telewizora. Oni teraz ten czas nadrabiają. Z podobnym zachwytem.

Po raz pierwszy polskie dzieci obejrzały „Arabelę”

na początku 1983 r. Serial cieszył się tak ogromną popularnością, że w latach 80. i 90. był powtarzany przez TVP średnio raz na dwa lata. Pokolenie, które dobrze wie do czego służy czarodziejski pierścień, płaszcz podróżny czy dzwoneczek, dziś wyrabia teatralne gusta najmłodszego pokolenia. Nic dziwnego, że w końcu na scenę trafiła też „Arabela”.

– Ten serial swego czasu zrobił w Polsce furorę – przypomina Krzysztof Rzączyński, dyrektor Teatru Andersena. – Surrealistyczne i abstrakcyjne czeskie poczucie humoru nie było nam obce.

– To ja zaproponowałem, by w Anderseniu wystawić „Arabelę”. To takie moje marzenie z dzieciństwa, które we mnie pozostało do dziś – przyznaje Igor Gorzkowski, reżyser spek-

taklu, na co dzień związany z Teatrem Ochota. – To mój debiut jeśli chodzi o pracę z lalkami, które w spektaklu grają postacie z bajek. Z kolei do aktorów stąd to z mojej strony była miłość od pierwszego wejrzenia. A z wielkiej miłości zwykle są ładne dzieci...

Teatralna adaptacja kultowego serialu przenosi nas w świat baśni i do... współczesnego Lublina. Przewod-

nikami po tej krainie jest dwójka ośmiolatków Jasiak i Marzenka. Tata chłopca – pan Majer – nie pracuje w telewizji jak jego czeski pierwowzór, ale w lubelskim teatrze dla dzieci.

Spektakl trwa dwie godziny, więc siłą rzeczy nie zmieściło się w nim to wszystko to, co w kilkunastoodcinkowym serialu.

– Wypadł m.in. cały dwór Rumburaka, w tym Blekota,

o którym wszyscy tak czule myślimy – przyznaje reżyser.

A dyrektor teatru dodaje, że ostatnie słowo w tym temacie jeszcze nie padło. – A dlaczego by nie serial w teatrze? Mamy taki chytry plan.

Premiera 9 grudnia o godz. 17. Kolejne spektakle: 9, 22, 23, 29, 30 i 31 grudnia (rodzinny sylwester w Anderseniu). Bilety kosztują 30 zł (CSK, Pl. Teatralny 1).

Szansa na szybszy początek rozbudowy szkoły na Felinie

OŚWIATA Dużą niespodziankę przyniósł miejski przetarg na zaprojektowanie nowej części podstawówki przy ul. Władysława Jagiełły, gdzie ma powstać 16 sal lekcyjnych, większa stołówka i kuchnia. Chętnych jest dużo, proponują niskie ceny i bardzo szybkie skompletowanie dokumentów potrzebnych do pozwolenia na budowę

DOMINIK SMAGA

Jeżeli będziemy mieć kompletną dokumentację i pozwolenie, nie będziemy zwlekać, tylko ogłosimy przetarg na rozbudowę, żeby jak najszybciej rozpocząć prace – zapewnia Marzena Szczepańska, zastępca dyrektora Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Miasta Lublin. Rozbudowa jest potrzebna od zaraz, bo podstawówka pęka w szwach, a obok przybywa nowych bloków.

– Nauka prowadzona jest na zmianę od godziny 7.10

do 18.00 – skarżą się rodzice w liście do naszej redakcji. – Szkoła była zaprojektowana dla około 250 dzieci, a teraz jest ich 650 – podkreśla Mirosław Kopiński, przewodniczący rady rodziców.

Projekt nowego segmentu może powstać szybciej niż planowali urzędnicy. Ratusz zakładał, że kompletna dokumentacja budowlana będzie gotowa w ciągu 300 dni, a wykonawcza w 360 dni od podpisania umowy z pracownią, która wygra przetarg. Starający się o to

zlecenie architekci mogli powalczyć o dodatkowe punkty proponując nie tylko niższą cenę, ale również krótsze terminy.

Większość pracowni, które złożyły swoje oferty, obiecuje sporządzić projekt budowlany w ciągu 180 dni, a wykonawczy w ciągu 240 dni od zawarcia umowy z Urzędem Miasta. To oznaczałoby czteromiesięczne przyspieszenie względem maksymalnego terminu.

Projektowanie będzie ułatwione, bo miasto ma gotową, szczegółową

koncepcję dodatkowego segmentu podstawówki, w którym ma się znaleźć 16 sal lekcyjnych. Pomieści się tutaj 500 dzieci. Koncepcja opisuje ponadto rozbudowę kuchni i stołówki, która dzięki temu będzie mogła przyrządzić i wydać 1500 posiłków dziennie, w tym 400 w formie cateringu wysyłanego poza szkołę.

Dokumentacja może też kosztować mniej niż spodziewał się Ratusz. Większość pracowni zainteresowanych zleceniem mieści się w zaplanowanym przez mia-

sto budżecie wynoszącym 550 tys. zł. Spośród dziesięciu zespołów projektowych tylko trzy przekroczyły ten budżet, a dwie pracownie gotowe są wziąć zlecenie za mniej niż połowę kwoty zarezerwowanej przez Urząd Miasta.

Okazuje się, że taka różnica cen może być wręcz... kłopotliwa. – Musimy wszcząć procedurę sprawdzenia, czy nie mamy do czynienia z rzucaniem niską ceną – przyznaje Szczepańska. Ustawa nakazuje zbadanie tego, czy proponowana cena jest real-

na, jeśli jest niższa o 30 proc. (lub więcej) od szacunkowej wartości zamówienia powiększonej o podatek VAT. Tę samą procedurę należy uruchomić również wtedy, gdy jakaś cena jest tańsza o 30 proc. od średniej wszystkich cen.

Dopiero po takich formalnościach Urząd Miasta będzie mógł rozstrzygnąć przetarg i podpisać umowę z pracownią projektową. Jej zadaniem będzie też późniejszy nadzór autorski nad budową, jednak nie dłużej niż do końca roku 2022.

KUL świętuje 100 lat. Odślonią pomnik pierwszego rektora

UCZELNIE W sobotę o godz. 13 zostanie odświeżony pomnik ks. Idziego Radziszewskiego, współzałożyciela i pierwszego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wydarzenie odbędzie się w dniu setnej rocznicy pierwszej inauguracji roku akademickiego na najstarszej lubelskiej uczelni

Monument stoi już na skwerze abp. Józefa Życińskiego w pobliżu Centrum Spotkania Kultur. Zaprojektował go prof. Jerzy Fober.

– Uczelnia zasugerowała, żeby był to posąg stojącej postaci. Ze swojej strony zaproponowałem nawiązanie do idei, która przyświecała twórcom uniwersytetu, którzy chcieli, żeby był on połączeniem wiary i nauki. Stąd ks. Radziszewski jedną ręką będzie wskazywał na zawieszony na piersi krzyż pralacki, a w drugiej będzie

trzymał książkę, którą „podaje” osobie oglądającej pomnik – opisywał kilka miesięcy temu artysta. Pierwotnie pomnik planowano odświeżyć wcześniej, ale przedłużyły się prace związane z powstaniem posągu. Projekt miał być wyłoniony w konkursie, ale komisji pod przewodnictwem prof. Leszka Mądziaka nie przypadła do gustu żadna z 11 nadesłanych prac. Dzieło zlecono więc prof. Janowi Kuczewi, jednak ten z czasem

poinformował, że ze względów zdrowotnych nie będzie w stanie go dokończyć. W tej sytuacji wybór padł na prof. Fobera. Sobotnia data odświeżenia monumentu nie jest przypadkowa. 8 grudnia 1918 r. uniwersytet rozpoczął działalność w tymczasowej siedzibie - gmachu Diecezjalnego Seminarium Duchownego w Lublinie. Odbędzie się wtedy pierwsza immatrykulacja i wykład inauguracyjny. Na

trzech wydziałach rok akademicki rozpoczęło 390 studentów i 25 pracowników naukowo-dydaktycznych. Obecnie na ośmiu wydziałach (jeden zamieszczone w Stalowej Woli) i 47 kierunkach studiuje ponad 11 tys. studentów, w tym ponad 1500 doktorantów i 862 cudzoziemców. Kadra uczelni to 1937 osób, w tym 990 nauczycieli akademickich.

Marsz „Odzyskać noc”

AKCJA Dziś o godz. 17 pod Trybunałem Koronnym (Rynek 1) zacznie się marsz. Uczestnicy przejdą przez deptak i dojdą na plac Litewski. O wieczornym przemarszu ze światłami w ramach demonstracji naszej niezgody na przemoc wobec kobiet – piszą organizatorzy z Fundacji HerStory. – Kobiety nie mają poczucia bezpieczeństwa. Boją się same wychodzić na ulicę po zmroku. Często są piętnowane za przestępstwo, którego stały się ofiarami – podkreśla fundacja, która chce zmobilizować kobiety, aby nie tylko odzyskały przestrzeń publiczną, lecz także swój głos w decydowaniu o sprawach dla nich istotnych. Marsz jest częścią międzynarodowej kampanii 16 Dni Akcji Przeciw Przemocy ze Względem na Płeć. (OPRAC.)

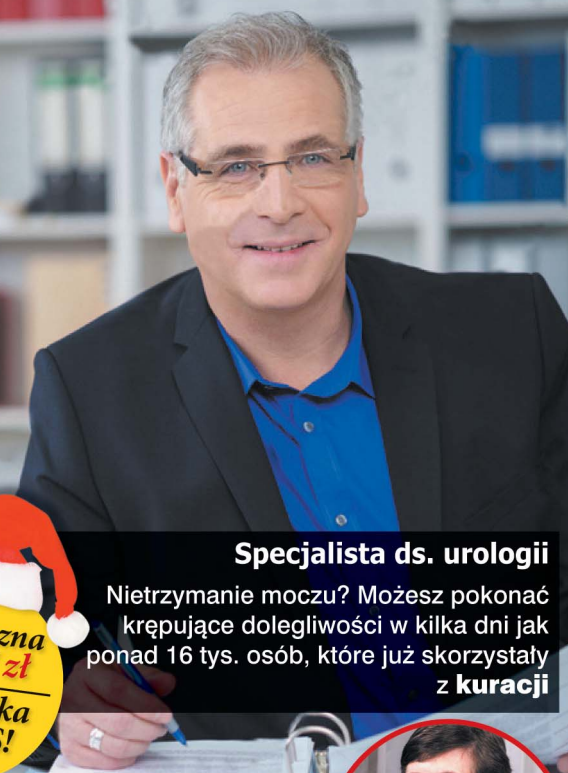
TOMA

ODBIERZ ZNIŻKĘ NA PREPARAT I USZCZELNIJ UKŁAD MOCZOWY

Koniec wstydliviego popuszczania

Odzyskaj kontrolę nad pęcherzem!

Wyobraź sobie komfort życia bez ciągłego parcia na pęcherz, bez wstydu obaw o niekontrolowane popuszczanie moczu. Setki osób w całej Europie potwierdzają skuteczność przełomowej formuły, która pomaga uszczelnić pęcherz i zmniejszyć dolegliwości ze strony układu moczowego już w kilka dni.



Specjalista ds. urologii

Nietrzymanie moczu? Możesz pokonać krępujące dolegliwości w kilka dni jak ponad 16 tys. osób, które już skorzystały z kuracji

Świąteczna
cena 97 zł
+ wysyłka
GRATIS!

Nowatorska metoda uszczelniania układu moczowego zdobywa coraz większe uznanie specjalistów z całej Europy. Nic dziwnego – jej stosowanie może pomóc zarówno w zahamowaniu niekontrolowanego popuszczania moczu, jak i osłabić nieprzyjemne uczucie parcia na cewkę moczową, wydłużając czas pomiędzy kolejnymi wizytami w toalecie. Szacuje się, że aż 8110 osób po kuracji może odzyskać pełną kontrolę nad trzymaniem moczu już po 2-3 zastosowaniach preparatu. Jak to możliwe?

Ekspert wyjaśnia

Nie ma znaczenia, czy nietrzymanie moczu pojawiło się po ciąży, czy ma charakter neurologiczny czy wysiłkowy, występuje tylko podczas aktywności fizycznej, czy stale. Nieistotna jest płeć, ani wiek chorego – w każdym przypadku problem nietrzymania moczu można zwalczyć bez ingerencji chirurgicznej. Kluczem do pokonania dolegliwości jest wzmocnienie mięśni dna miednicy oraz poprawa napięcia tkanek budujących układ moczowy.

Specjalista ds. urologii

Pożegnaj dyskomfort – raz na zawsze

Ten preparat może być najsilniejszą metodą zwalczającą nietrzymanie moczu, jaka kiedykolwiek powstała. Pomaga odbudować błonę śluzową cewki moczowej, czyniąc ją bardziej sprężystą i szczelną, a do tego wpływa na wzmocnienie mięśni dna miednicy nawet o 75-80%. Wykorzystuje naturalne właściwości regeneracyjne organizmu, pobudzając komórki



Koniec biegania do toalety co 10 minut

„Nigdy nie pomyślałem, że problem nietrzymania moczu może dotknąć właśnie mnie. Niespodziewane mokre plamy na spodniach i trudność z dotarciem do ubikacji na czas zaczęły się jednak nasilać, a mi było wstyd udać się do specjalisty. Na szczęście ten preparat pomógł mi odzyskać zdrowie. Zahamował popuszczanie moczu, powstrzymał uciążliwe parcie, które zmuszało mnie do ciągłych wizyt w WC. Dzisiaj znowu kontroluje swój pęcherz jak każdy normalny człowiek. Dzięki!”

Waldemar J. 45 lat, Białystok

do wzmożonej produkcji estrogenów i testosteronu – właśnie dlatego efekty takie jak: zwiększenie kontroli nad I pęcherzem, zmniejszenie dyskomfortu, czy złagodzenie uczucia parcia na cewkę moczową mogą być zauważalne niemal natychmiast – bez względu na wiek, płeć i przyczynę dolegliwości.

100% NATURALNY SKŁAD!
Bezpieczna formuła



Odzyskaj kontrolę nad pęcherzem

- ✓ Regeneracja błony śluzowej cewki moczowej
- ✓ Zmniejszenie parcia na pęcherz
- ✓ Zwiększenie sprężystości i szczelności tkanek budujących układ moczowy

Jak to działa?

Fenomen nowatorskiej kuracji polega na tym, że pomaga ona zmniejszać nadwrażliwość pęcherza już na poziomie komórkowym. Substancje aktywne zawarte w preparacie to w 100% naturalne składniki, które mają korzystny wpływ na budowę odpowiedniego napięcia i jędrności tkanek układu moczowego, a kiedy poszczególne odcinki dróg moczowych stają się mocniejsze i bardziej sprężyste, cały układ moczowy staje się szczelniejszy. To dlatego już po kilku zastosowaniach preparatu, u większości osób parcie na pęcherz ulega złagodzeniu, kończy się niekontrolowane popuszczanie moczu i dyskomfort, a CZAS wytrzymania z pełnym pęcherzem wydłuża się nawet 4-krotnie.

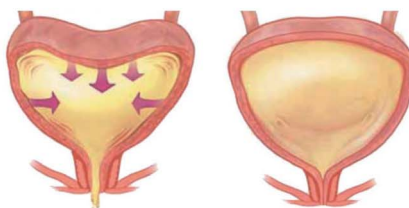
Znów mogę kichać i śmiać się bez obaw!

„Problemy z pęcherzem uprzykrzały mi życie od 2 lat. Przestałam chodzić na basen, unikałam spotkań ze znajomymi, a nawet sytuacji intymnych... Wystarczyło zakaszać albo mocniej się zaśmiać i od razu traciłam kontrolę nad pęcherzem. Ten preparat pomógł mi pokonać krępujące dolegliwości po paru dniach! Skończyło się popuszczanie moczu i wizyty w toalecie co 15 minut, nie muszę już nosić żadnych specjalnych wkładek, jestem znowu zdrową i pewną siebie kobietą

Magda S. 53 lata, Rzeszów



Z pomocą tego preparatu pozbyła się problemu nietrzymania moczu w 9 dni



PRZED kuracją

PO kuracji

By pęcherz stał się szczelniejszy, jego ścianki muszą odzyskać utraconą jędrność i sprężystość. Ten preparat pomaga przywracać odpowiednie napięcie tkanek, a do tego wspiera wzmocnianie mięśni dna miednicy oraz mięśni kontrolujących, które po kuracji stają się bardziej napięte, silniejsze i mogą pracować właściwie.

Wróć do normalnego życia – to proste

Nowy preparat sprzedawany jest w formie kapsułek z wyjątkowo wysokim stężeniem substancji aktywnych, które mogą szybko zmniejszać nad-

wrażliwość pęcherza, a w efekcie są w stanie przywrócić komfort życia bez wstydu i przykrych dolegliwości. Systematyczne stosowanie pomaga uwolnić się od problemu nietrzymania moczu, odsuwając w niepamięć krępujące popuszczanie i częste wizyty w toalecie. Efekty kuracji kumulują się z każdym dniem, dlatego niebawem Twoje życie może wyglądać dokładnie tak, jak przed pojawieniem się dolegliwości ze strony kanału moczowego.

Technologia produkcji tego nowatorskiego preparatu nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Klubie Seniora, ograniczona liczba osób może z niego skorzystać aż 70% taniej. Preparat jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej. Ilość opakowań jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH!



ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! SUPERCENA 97 ZŁ!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 14 grudnia 2018 r., przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA!** Otrzymasz wówczas preparat przeciwko nietrzymaniu moczu za ~~317 zł~~ **97 zł** (przesyłka GRATIS!) Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.



81 300 33 95

pon.-pt. 08:00 - 20:00, sob.-nd. 09:00 - 20:00,
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

Prezydent szuka nowego miejsca dla ławeczki Idy Haendel

CHEŁM Miasto sfinalizowało przetarg na przebudowę skwerku u zbiegu ulic Mickiewicza i Lubelskiej. Jego ozdobą miała być ławeczka genialnej skrzypaczki Idy Haendel. Problem w tym, że już wcześniej konserwator zabytków wydał negatywną opinię w tej sprawie

JACEK BARCZYŃSKI

Przetarg przeprowadziły poprzednie władze miasta. Po wyborach Paweł Wira, kierownik chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków ponownie przesłał już nowemu prezydentowi swoją negatywną opinię w sprawie lokalizacji ławeczki.

Teren skwerku objęty jest pośrednią ochroną konserwatorską.

– Już pod koniec XV wieku w tym miejscu stała drewniana kaplica wraz z przytułkiem, a zarazem szpitalikiem dla ubogich mężczyzn – mówi Wira. – Następnie w połowie XVIII wieku w miejscu kaplicy powstał murowany kościół pod wezwaniem św. Ducha. Od tamtego czasu chorymi i ubogimi opiekowali się miejscowi oo. Pijarzy. Po zarządzanej przez władze carskie kasacie zakonu, kościół został przemieniony na cerkiew. Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości był już w tak złym stanie technicznym, że przestał być użytkowany. W końcu w 1935 r. zapadła decyzja o jego rozbiórce.

Wira dotarł do wydawnictw, w których zastanawiano się, co zrobić z niszczącym kościołem. Jednym z pomysłów było uporządko-



FOT. JACEK BARCZYŃSKI

Z ławeczką czy nie, od lat zaniedbany skwerek w samym sercu miasta i tak musi być w końcu zagospodarowany

wanie terenu i postawienie tam pomnika, na przykład miłosiernego samarytanina, przypominającego charakter miejsca. Przede wszystkim to, że przez wieki pomoc otrzymywali tam chorzy i cierpiący. Zdaniem Wiry Ida Haendel, bez względu na jej znaczenie dla chełmskiej i światowej kultury, nie ma z tym miejscem nic wspólnego.

– W żadnym wypadku nie jestem przeciwnikiem ustawienia w mieście ławeczki

Idy Haendel – podkreśla Wira. – Uważam jednak, że powinno się znaleźć dla niej inne miejsce. Na przykład przy kinie „Zorza”, przed wojną o nazwie „Wersal”, gdzie jako dziecko dała dwa świetne koncerty.

Wira swoją negatywną opinię wydał w lipcu, a miasto i tak ogłosiło przetarg i wyłoniło wykonawcę przebudowy skwerku. Teraz ten problem będzie musiał rozwiązać nowy prezydent miasta.

– Uważam, że przyjęta przez poprzedników forma upamiętnienia Idy Haendel jest bardzo dobra – mówi Jakub Banaszek, prezydent Chełma. – Dlatego czekają nas dalsze rozmowy z konserwatorem zabytków. Wierzę, że szybko ustalimy lokalizację i ławeczka słynnej skrzypaczki stanie w mieście.

Na wykonanej z brązu ławeczce będzie można przysiąść obok grającej na skrzypcach Idy Haendel, jeszcze jako dziewczynki.

IDA HAENDEL

Urodziła się 15 grudnia 1928 r. w Chełmie. Była tak zwanym cudownym dzieckiem. W trzecim roku życia grała zasłyszane melodie na skrzypcach. W wieku 4 lat rozpoczęła naukę u Mieczysława Michałowicza w Konserwatorium Warszawskim. Następnie kontynuowała naukę u Carla Flescha (Berlin, Londyn) oraz George'a Enescu (Paryż). W 1935 r. była najmłodszym uczestnikiem I Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie (zajęła siódme miejsce). Podczas II wojny światowej wykonywała wiele koncertów dla żołnierzy państw alianckich. W latach 1946–1947 zadebiutowała koncertami

w Stanach Zjednoczonych. W 1940 r. przyjęła obywatelstwo brytyjskie. W Polsce koncertowała w latach 1959 i w 1960; w 1986 r. z ojcem odbyła podróż sentymentalną do Chełma, zarejestrowaną przez kanadyjską telewizję. W 2006 grała na skrzypcach w czasie wizyty papieża Benedykta XVI w obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. W tym samym roku odwiedziła Chełm i Poznań dając w obu miastach koncerty – z orkiestrą w Poznaniu i Capellą Cracoviensis w Chełmie. Ten ostatni był jej pierwszym tak dużym koncertem w Polsce od wyjazdu w 1936 roku. Biegle mówi po polsku.

WIKIPEDIA



FOT. CBE PHOTO BY JELLE PIETER DE BOER

NASZ PATRONAT

Forum Gospodarcze z Marcinem Prokopem

Już po raz siedemnasty odbywa się dzisiaj Łukowskie Forum Gospodarcze dla Regionu.

Temat przewodni tegorocznego forum to „Wyzwania współczesnego rynku pracy”. W programie m.in. panel dyskusyjny na temat „Rynek pracy – rynkiem pracodawcy czy rynkiem pracownika” – mówi Beata Kłysz z Centrum Doradztwa Finansowego.

Forum Gospodarcze ma służyć wspieraniu lokalnej przedsiębiorczości. Jest także źródłem bieżących informacji istotnych dla danego sektora. To także integracja lokalnego środowiska samorządowego, instytucji pozarządowych oraz przedsiębiorców, którzy podejmują wspólne działania na rzecz rozwoju powiatu łukowskiego – zaznacza Kłysz. Tegorocznym gościem specjalnym forum jest Marcin Prokop – osobowość telewizyjna, konferansjer, ale i pasjonat nowoczesnych technologii. Gość wystąpi z wykładem dotyczącym wpływu technologii na nasze życie oraz pracę.

Program konferencji:

13:15–13:30 – powitanie uczestników, wystąpienia okolicznościowe gości.

13:30–14:30 panel dyskusyjny:

„Rynek pracy – rynkiem pracodawcy czy rynkiem pracownika.

Wprowadzenie: Dialog partnerów społecznych na rynku pracy – dr Marek Białach, przewodniczący

Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie.

Potrzeby pracodawców i pracowników na współczesnym rynku pracy. Struktura i specyfika popytu na pracowników w województwie lubelskim – Małgorzata Sokół, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie.

Pożyczkiwanie pracowników, luka pokoleniowa, fluktuacja kadr – Dariusz Dudek, dyrektor PGE Lublin. Dynamika i struktura wynagrodzeń w Polsce – dr Krzysztof Markowski, dyrektor Urzędu Statystycznego.

Rynek pracy, a kierunki kształcenia w regionie lubelskim – Marek Zdanowski, kanclerz BCC w Siedlcach, prezes Zakładów Mięsnych „Wierzejki”.

14:30–14:50 – przerwa.

14:50–15:20 – Firmy przyszłości

– czego kandydaci będą oczekiwać od pracodawców?

„Rynek pracy widziany oczami przyszłych pracowników oraz pracodawców” – sonda przeprowadzona wśród uczniów ostatnich klas łukowskiej szkoły średniej oraz wśród przedsiębiorców z regionu – dyskusja.

15:20–16:20 – Gość specjalny: Marcin Prokop.

Przyszłość jest zmianą – czyli jak najnowsza technologia wpływa na nasze życie i pracę oraz co należy wiedzieć, żeby na tym skorzystać? (EB)

Powstaje baranowskie archiwum, gmina prosi o zdjęcia

Historia gminy Baranów w powiecie puławskim w przyszłym roku zostanie zaprezentowana w publikacjach, jakie ma zamiar wydać lokalny samorząd. Na apel o udostępnianie materiałów z różnych lat odpowiedziało już mnóstwo osób z różnych stron kraju.

Jak wyglądały dzieje Baranowa, jego przedwojenne, żydowskie dzielnice, okres wojny, czasy PRL-u – to wszystko zostanie pokazane w szeregu nowych publikacji historycznych. Za zbieranie materiałów zabrał się pomysłodawca akcji, Łukasz Pasim, gminny archiwista. Na jego apel umieszczony m.in. na stronie internetowej UG Baranów odpowiedziało już wielu obecnych i byłych mieszkańców gminy. Do urzędu przynoszą i przysyłają fotografie, a także inne wartościowe dokumenty stanowiące cenne źródło informacji o historii gminy.

– Mamy już ponad 200 zdjęć. Odezwali się do nas m.in. potomkowie mieszkańców Baranowa z różnych stron Polski. Niemal każdy dzień przynosi nowe informacje. Na fotografiach widzimy m.in. nieistniejące już kamienice przedwojennej, żydowskiej dzielnicy. Interesujące są również materiały dokumentujące rozwój kowalstwa i garncarstwa, z którego słynęły te ziemie – mówi Łukasz Pasim. – Mamy zdjęcia partyzantów



FOT. UG BARANÓW

21 września 1930 r. Obchody 25-lecia Szkoły Powszechnej w Baranowie

ze Śniadówki, przedwojenne świadectwa szkolne, dokumenty osobiste. Jest także książeczka kombatancka z okresu dwudziestolecia międzywojennego oraz wiele fotografii ilustrujących życie codzienne mieszkańców, np. pracę przy żniwach – dodaje.

Archiwista przyznaje, że przez liczne pożary, jakie zdarzały się w przeszłości, znaczna część rodzinnych zbiorów zawierających najstarsze fotografie, przepadła. Na szczęście wiele z nich nadal znajduje się w rodzinnych archiwach i do nich właśnie chce dotrzeć pracownik Urzędu Gminy. Dlatego osoby, które posiadają materiały pokazujące zarówno najdawniejsze dzieje gminy, jak

i te trochę nowsze, np. z lat PRL-u, czy początków transformacji, mogą zostawić je w UG (pokój nr 2) lub wysłać mailowo na adres l.pasim@gminabaranow.pl.

Posiadacze cennych materiałów powinni pamiętać, że nie chodzi o ich przekazanie, a wypożyczenie. Wszelkie fotografie oraz inne dokumenty, po zeskanowaniu i opisanie, będzie można odebrać. Kiedy zobaczą je pozostali mieszkańcy, tego jeszcze nie wiemy.

– Chciałbym, żeby pierwsze publikacje wykorzystujące zgromadzone zbiory, ukazały się w przyszłym roku – zapowiada Pasim.

RADOSŁAW SZCZĘCH



Sąd zmienił kwalifikację czynu i skazał mężczyznę jedynie za spowodowanie obrażeń u ofiary. Piotr D. dostał za to dwa lata więzienia

Zaatakował nożem, bo nie dostał wódki

SKAZANY Dwa lata więzienia i przymusowy odwyk. To kara dla 20-latkę z okolic Opola Lubelskiego, który rzucił się z nożem na swojego sąsiada. Mężczyzna nie chciał mu dać kolejnego kieliszka wódki

JACEK SZYDŁOWSKI

Sprawę rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Lublinie. Piotr D. był oskarżony o usiłowanie zabójstwa. Sąd zmienił jednak kwalifikację czynu i skazał mężczyznę jedynie za spowodowanie obrażeń u ofiary. Piotr D. dostał za to dwa lata więzienia. Musi również poddać się terapii odwykowej dla uzależnionych od alkoholu. Do tego należy doliczyć tysiąc złotych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w sprawie Krzysztofa N.

Proces dotyczyły wydarzeń, do których doszło w marcu, w miejscowości Elżbieta, niedaleko Opola Lubelskiego. Piotr D.

i Krzysztof N. byli sąsiadami z jednego bloku. Feralnego dnia Krzysztof N. wybrał się na zakrapianą imprezę do jednego z mieszkańców. Po pewnym czasie do towarzystwa dołączył Piotr D. Kiedy 20-latek pojawił się na imprezie, był już pod wpływem alkoholu – wynika z akt sprawy.

Kiedy młody mężczyzna był już bardzo pijany, Krzysztof N. nie chciał mu dać następnego kieliszka wódki. Zdenerwowany 20-latek wyszedł wówczas z mieszkania. Po chwili wrócił na imprezę. W dłoni miał jednak kuchenny nóż. Z ustaleń prokuratury wynika, że rzucił się z nim na Krzysztofa N. Zadał mu

kilka ciosów w głowę, krzycząc, że go zabije – ustalili śledczy.

Dzięki interwencji gospodarzy, którzy próbowali rozdzielić mężczyzn, Krzysztof N. zdołał uciec do swojego mieszkania. Był ranny. Siostra udzieliła mu pierwszej pomocy, po czym wezwała pogotowie i policję. Kiedy Krzysztof N. z siostrą czekali na mundurowych, do drzwi mieszkania dobijał się Piotr D. Z akt sprawy wynika, że kopał w nie tak długo, aż je połamiał. Dopiero wtedy wrócił do swojego mieszkania. Po chwili na miejsce przyjechali policjanci i zatrzymali wszystkich uczestników imprezy.

Piotr D. przyznał się później do napaści na sąsiada. Wyjaśniał jednak, że wszystko przez alkohol, od którego jest uzależniony. Przekonywał, że nie pamięta, co działo się po awanturze z sąsiadem. Tłumaczył, że „urwał mu się film”, więc zapamiętał tylko moment zatrzymywania przez mundurowych.

Na końcowym etapie śledztwa 20-latek zaprzeczył wszystkim zarzutom. Składał wyjaśnienia, które jednak nie przekonały prokuratora. Pozostali uczestnicy imprezy zgodnie zeznawali, że to Piotr D. rzucił się z nożem na Krzysztofa N. Wyrok nie jest prawomocny.

Z miejskiej spółki na dyrektora WORD

Igor Dzikiewicz został powołany na dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej. Zastąpił na tym stanowisku związanego z Platformą Obywatelską Krzysztofa Tymoszuka.

– Pracę zaczynam od analizy finansowej i trochę czasu mi to zajmie – przyznaje Dzikiewicz, który w ostatnich wyborach samorządowych starał się bezskutecznie o mandat radnego z PiS w Białej Podlaskiej. A w 2014 roku kandydował na prezydenta Białej Podlaskiej z ramienia Kongresu Nowej Prawicy. W drugiej turze poparł kandydaturę Dariusza Stefaniuka (PiS), byłego prezydenta miasta. Z kolei w 2015 roku bez sukcesu starał się o mandat posła z listy KORWiN. Ale już w marcu 2016 roku



Igor Dzikiewicz

dostał pracę w miejskiej spółce, Zakładzie Gospodarki Lokalowej. Najpierw kierował miejskimi targowiskami, a później awansował na stanowisko dyrektora. W ostatniej kampanii prezydenckiej mocno wspierał Dariusza Stefaniuka z PiS. I to zapewne rekomendacja Stefaniuka, dzisiaj już wicemarszałka województwa, przesądziła o powołaniu go na stanowisko dyrektora WORD.

– Miałem spotkanie z pra-

cownikami i powiedziałem, że żadnej rewolucji kadrowej nie przewiduję – mówi krótko Dzikiewicz i zapowiada, że planuje zorganizować m.in. akcję bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zastępcą dyrektora białskiego WORD jest Arkadiusz Maksymiuk, radny powiatu białskiego z ramienia PSL.

Dzikiewicz zastąpił na stanowisku dyrektora Krzysztofa Tymoszuka, który był burmistrzem Łukowa i radnym powiatu łukowskiego, a jest szefem powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej. W ostatnich wyborach samorządowych bez powodzenia ubiegał się o mandat radnego sejmiku wojewódzkiego z list Koalicji Obywatelskiej. Tymoszuk ma już uprawnienia emerytalne. (EB)

Spotkanie we Wspólnym Świecie

Stowarzyszenie Wspólny Świat zaprasza dziś o godz. 14.00 na spotkanie w swojej siedzibie na ulicy Pokoju 22. Będzie to okazja do przekazania gościom aktualnych informacji dotyczących budowy Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem, jak również promocji płyty „Koleśdowanie ze Wspólnym Światem”, na której znajdują się koledy śpiewane przez podopiecznych i terapeutów Stowarzyszenia z gościnnym udziałem wokalistki Jadwigi Kuzaki. (DW)

Czysta energia dla Lubartowa

Lubartów zaprasza na konferencję podsumowującą projekt „Czysta energia dla Lubartowa”. Spotkanie zaplanowano na 14 grudnia. Początek o godz. 12 w Lubartowskim Ośrodku Kultury.

W ramach projektu w obiektach prywatnych zamontowano łącznie 180 instalacji solarnych, 142 instalacje fotowoltaiczne, wymieniono 40 kotłów na opalane biomasą. Całkowita wartość zadań wynosi 5 mln 690 tys. zł, natomiast wysokość dofinansowania to 4 mln 294 tys. zł. (PP)

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

reklama@dziennikwschodni.pl



81 46 26 820



fax 81 46 26 988

b0028

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 7 grudnia 2018 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu nieograniczonego na sprzedaż części nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 150/9 o pow. 0,1747 ha (obr. 39 – Węglin - Północ, ark. 1) położonej w Lublinie przy ul. Julii 3, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00134360/7.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 366.870,00 zł brutto (słownie: trzysta sześćdziesiąt sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt złotych 00/100) **w tym należny podatek Vat.**

Przetarg odbędzie się w dniu 15 stycznia 2019 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 37.000,00 zł (słownie: trzydzieści siedem tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 814662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in53

Syndyk masy upadłości PPUH RAPID Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej

z siedzibą w Białej Podlaskiej (sygn. akt. IX GUp 10/15)

ogłasza przetarg ofertowy, pisemny, nieograniczony na wybór nabywcy:

DZIAŁKA INWESTYCYJNA-nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Grójcu, jednostka ewidencyjna - Grójec, obręb 0001-Grójec Miasto, stanowiąca działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym 208/6, o pow. **0,4694 ha**, dla której urządzono księgę wieczystą nr RA1G/00084481/1, w obniżonej cenie stanowiącej 80% ceny oszacowania - za cenę nie niższą niż **578 400,00 PLN** (słownie: pięćset siedemdziesiąt osiem tysięcy czterysta PLN);

LOKAL HANDLOWO-UŻYTKOWY - prawo do zabudowanej nieruchomości w postaci użytkowania wieczystego gruntu oraz prawa własności wzniesionego na nim budynku, położonej w Wyszkowie przy ul. Pułtuskiej 112, jednostka ewidencyjna - Wyszków, obręb 0001-Wyszków, stanowiącej zabudowaną działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym 6405, o pow. **0,0514 ha**, zabudowaną budynkiem magazynowo-produkcyjno-handlowym o pow. użytkowej 416,00 m2, który z budynkiem sąsiednim stanowi konstrukcyjnie jedną całość, dla której urządzono księgę wieczystą nr OS1W/00027358/6, w obniżonej cenie stanowiącej 80% ceny oszacowania - za cenę nie niższą niż **640 000,00 PLN** (słownie: sześćset czterdzieści tysięcy PLN);

LOKAL HANDLOWO-UŻYTKOWY - prawo do zabudowanej nieruchomości położonej w Białej Podlaskiej przy ul. Jana III Sobieskiego 22, jednostka ewidencyjna - Biała Podlaska, obręb - 0001, stanowiącej zabudowaną działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym 356/2, o pow. **0,1679 ha**, zabudowana budynkiem handlowo-usługowym, o pow. użytkowej 1 000,42 m2, dla której urządzono księgę wieczystą numer LU1B/00106410/1, w obniżonej cenie stanowiącej 90% ceny oszacowania - za cenę nie niższą niż **2 790 000,00 PLN** (słownie: dwa miliony siedemset dziewięćdziesiąt tysięcy PLN)

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA - prawo do zabudowanej nieruchomości położonej w Sławacinku Starym 146, jednostka ewidencyjna - Biała Podlaska, obręb - Sławacinek Stary, na którą składają się działki oznaczone numerami ewidencyjnymi 111/4 o pow. 0,2749 ha, 111/1 o pow. **0,1447 ha** oraz 4071 o pow. **0,3331 ha**, tworzących jedną parcelę o pow. 7 527,00 m2, zabudowanych dwoma budynkami: magazynowo-produkcyjnym o pow. użytkowej 336,00 m2 i budynkiem biurowo-administracyjnym o pow. użytkowej 133,00 m2 oraz tymczasowym przykryciem namiotowym przeznaczonym na cele magazynowe o pow. użytkowej 535,00 m2, dla której urządzono księgę wieczystą numer LU1B/00077104/0 i LU1B/00116101/5, za cenę nie niższą niż **720 000,00 PLN** (słownie: siedemset dwadzieścia tysięcy PLN);

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w kwocie **10% ceny wywoławczej** na rachunek bankowy masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „RAPID” Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Białej Podlaskiej prowadzony w Banku Pekao SA O/Lublin 61 1240 2470 1111 0010 6311 5614 w terminie do dnia 19 grudnia 2018r. (decyduje data wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy).

Oferty należy kierować, w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie o formacie nie większym niż A4, umieszczonej w drugiej nieprzezroczystej kopercie, z adnotacją: „Oferta przetargowa na zakup nieruchomości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „RAPID” Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Białej Podlaskiej – nie otwierać” na adres: Kancelaria Syndyka PPUH RAPID w upadłości likwidacyjnej, ul. Okopowa 20/12, 20-022 Lublin, w terminie do dnia 20 grudnia 2018r. do godz. 15:00 przy czym liczy się data wpływu oferty.

Rozpoznanie ofert nastąpi w Kancelarii Syndyka PPUH RAPID w upadłości likwidacyjnej, ul. Okopowa 20/12, 20-022 Lublin, w dniu 21 grudnia 2018r. godzina 10:00.

Z regulaminem przetargowym można zapoznać się na stronie internetowej: <http://www.nsyndyk.pl>.

Z operatem szacunkowym stanowiącym opinię o wartości nieruchomości można zapoznać się w kancelarii Syndyka w Lublinie, ul. Okopowa 20/12, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z syndykiem (tel. **693-397-818**).

in555



FOT. PORT LOTNICZY LUBLIN

Mikołaj na lotnisku w Świdniku

Pasażerów Portu Lotniczego Lublin witał wczoraj niecodzienny gość – Święty Mikołaj – który przygotował

dla nich słodką niespodziankę. Każdy, kto tego dnia skorzystał z usług lotniska dostał czekoladowe cukierki z FC „Pszczółka”. (DW)

Szybciej wyleczą chore stawy

ZDROWIE 2400 pacjentów z całego regionu będzie mogło skorzystać z badań przesiewowych w kierunku wczesnego wykrywania reumatoidalnego zapalenia stawów. Jako jedyny prowadzi je szpital kliniczny nr 4 w Lublinie we współpracy z lekarzami rodzinnymi. Przychodnie, które chcą wziąć udział w programie mogą zgłaszać się do końca grudnia

KATARZYNA PRUS

Reumatoidalne zapalenie stawów (RZS) to najczęstsza zapalna choroba reumatyczna w Polsce, ale brakuje szybkiej diagnostyki. Opóźnienia w tym zakresie są u nas największe w Europie. Projekt, który prowadzi SPSK4 w Lublinie, wspólnie z przychodniami z województwa lubelskiego, ma to zmienić.

Postawienie diagnozy i włączenie skutecznego leczenia przez specjalistę reumatologa ma się odbywać maksymalnie w ciągu sześciu tygodni od momentu wizyty pacjenta z dolegliwościami reumatycznymi (które mogą sugerować RZS) u lekarza rodzinnego.

– W tym czasie pacjent jest diagnozowany przez swojego lekarza, z wykorzystaniem kwestionariuszy przesiewowych, badań laboratoryjnych, testów uciskowych. W momencie podejrzenia RZS, jest przekierowywany do specjalisty reumatologa do ośrodka wczesnej diagnostyki utworzonego przy SPSK4 – tłumaczy Katarzyna



FOT. PIKABAY

Reumatoidalne zapalenie stawów (RZS) to najczęstsza zapalna choroba reumatyczna w Polsce

Bublewicz-Guzy, koordynator projektu z SPSK4 w Lublinie. – Wizyta u specjalisty odbywa się w terminie maksymalnie do dwóch tygodni od wystawienia skierowania przez lekarza rodzinnego. Na tym etapie diagnostyki pacjenta „przejmuje” reumatolog, który wykonuje dalsze badania, w tym laboratoryjne i obrazowe w celu potwierdzenia lub wykluczenia schorzenia – dodaje.

W ciągu 6 tygodni pacjent ma prawo do 4 wizyt diagnostycznych: 2 w przychodni lekarza rodzinnego i 2 u reu-

matologa w ośrodku wczesnej diagnostyki.

Z badań skorzystało już ponad 100 pacjentów z terenu województwa lubelskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego. U 22 osób rozpoznano RZS. Docelowo z projektu będzie mogło skorzystać prawie 2400 osób w wieku 18–65 lat, u których lekarz rodzinny podejrzewa reumatoidalne zapalenie stawów.

Do projektu zostało już włączonych 58 przychodni (pełną listę można znaleźć na stronie internetowej www.spsk4.lublin.pl).

Nabór trwa. Zainteresowani współpracą lekarze powinni wypełnić formularz zgłoszeniowy (dostępny na www.spsk4.lublin.pl) i złożyć go do 31 grudnia w siedzibie szpitala (ul. Jaczewskiego 8) lub przesłać zeskanowany na adres rzs@spsk4.lublin.pl. W ramach współpracy przychodni przysługuje wynagrodzenie z tytułu przeprowadzenia indywidualnych konsultacji (wizyt lekarskich), wypłacane przez szpital.

– Pacjenci należący do przychodni, które nie są włączone do projektu, mają możliwość skorzystania z wizyt lekarskich u lekarzy rodzinnych, którzy podjęli współpracę w tym zakresie bez konieczności zmiany deklaracji lekarza rodzinnego – zaznacza Bublewicz-Guzy. – Dodatkowo pacjent ma możliwość samodzielnego wykonania testu na prawdopodobieństwo zachorowania na RZS, którego pozytywny wynik powinien zmotywować do kontaktu z lekarzem.

10 milionów złotych na inwestycje

ŁĘCZNA Ratusz zapowiada kontynuację tegorocznych inwestycji. W 2019 roku dochody budżetu przewidywane są na ponad 87 milionów złotych, a wydatki na 86 milionów. Różnica przeznaczona zostanie na spłatę kredytów

PAWEŁ PUZIO

Wydatki inwestycyjne zaplanowano na kwotę około 10 milionów złotych. – Jest to budżet kontynuacji przygotowany przez Teodora Kosiarskiego, poprzedniego burmistrza, nad którym wraz z radnymi nadal pracujemy. W przyszłym roku większość inwestycyjnych wydatków to dokończanie

rozpoczętych już prac, a także projekty unijne – mówi Leszek Włodarski, burmistrz Łęcznej. Lista inwestycji jest długa.

– Wśród najważniejszych należy wymienić termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 2 w Łęcznej, zakończenie rozbudowy części sportowej i modernizacji niecki basenowej wraz z technologią uzdatniania wody, kontynuację prac nad

przebudową spichlerza na Dom Samopomocy w Łęcznej – wylicza Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy Urzędu Miasta. Na liście inwestycji do realizacji w przyszłym roku znalazła się

również budowa ulicy Gwarków, drogi w Zofiówce, kontynuacja prac na ulicy Przemysłowej i Pasternik. Na pewno jednym z większych wyzwań będzie rozpoczęcie

rewitalizacji II etapu Parku Podzamcze. Ekipy budowlane wkroczą w najbliższe tereny doliny Świnka i Wieprz.

– Jest już opracowany projekt tego rejonu miasta. Plan przewiduje budowę przystani kajakowej z pomostem i wiatą na łódki, elementów małej architektury, w tym wiaty wypoczynkowej, dwóch kładek przechodzących nad rzeką

Świnką, parkingu, oświetlenia i toalety – wylicza Grzegorz Kuczyński.

Projekt zakłada także budowę dwóch zejść nad rzekę, po skarpie, od strony Rynku II i Rynku III. Pomyślano także o nasadzeniach w okolicy przystani i rzeki Świnki. W ramach projektu zaplanowano także przebudowę ulicy Lubelskiej, remont nawierzchni i budowę

ścieżki pieszo-rowerowej aż do ul. Jagielki. Z mniejszych inwestycji warto wymienić zakończenie budowy monitoringu w Parku Podzamcze.

Ponadto na przyszły rok planowane jest rozpoczęcie bardzo dużego projektu „Rewitalizacja Starego Miasta w Łęcznej – II etap. Łączna wartość szacowana jest na ponad 14 milionów złotych.

Uwaga studenci, do Chełma wybiera się ZOMO

Jakub Banaszek, nowy prezydent Chełma, już wcześniej zapowiadał miejskie obchody 37. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Z dopinanego programu wynika, że będą projekcje filmów, prelekcje, koncerty, konkursy i wystawy. Już 11 grudnia prezydent zaprasza chełmian do Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia przy ul. Hrubieszowskiej 102. – Najpierw o godz. 10 do sali koncertowej szkoły zapraszamy uczniów szkół ponadgimnazjalnych i starszych klas szkół podstawowych – mówi wiceprezydent Andrzej Kosiniec, którego Banaszek uczynił odpowiedzialnym za

przygotowanie imprezy. – Młodzi chełmianie obejrzą film dokumentalny „Dzieci stanu wojennego” w reżyserii Jerzego Afanasiewa, po czym wysłuchają prelekcji dr. Marcina Dąbrowskiego z lubelskiego Instytutu Pamięci Narodowej „Stan wojenny na Lubelszczyźnie i w Polsce”. Będzie też kierunkowy konkurs oraz koncert w wykonaniu Andrzeja Pawła Kołakowskiego. Specjalną, historyczną atrakcją dla młodzieży o godz. 12.30 na dziedzińcu PSM będzie „Stan wojenny 1981”, czyli występ Grupy Rekonstrukcyjnej Fundacji „Ruch Solidarności Rodzin” w Lublinie. Scenariusz przewiduje odtworzenie protestu



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Oddział ZOMO – rekonstrukcja wydarzeń 13 grudnia

studentów rozpędzanego przez komunistyczne siły porządkowe. Członkowie grupy do współpracy zaproszą także uczniów.

W rocznicowym dniu 13 grudnia o godz. 9 obchody rozpoczną się od mszy w intencji ojczyzny i ofiar stanu wojennego

w Bazylice Narodzenia NMP. Po nabożeństwie uczestnicy złożą kwiaty pod krzyżem upamiętniającym zamordowanego przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa ks. Jerzego Popiełuszkę. Kwiaty zostaną złożone także przy umieszczonej na ścianie Zakładu Karnego przy ul. Kolejowej tablicy poświęconej 76 internowanym działaczom „Solidarności” z terenu ówczesnego województwa chełmskiego. Po osadzeniu w chełmskim więzieniu zostali następnie wywiezieni do Olszyny Grochowskiej, Darłówka i Włodawy. Również 13 grudnia o godz. 16

w Chełmskiej Bibliotece Publicznej zaplanowano projekcję zrealizowanego przez Discovery HISTORIA filmu dokumentalnego „Zwycięzcy – Wybory 1989”. Wszystkim tym obchodom ma towarzyszyć okolicznościowa wystawa plenerowa przygotowana przez IPN w Lublinie pod nazwą „Wasza Solidarność – nasza wolność”. Przy wystawionej na pl. Łuczowski ekspozycji chełmianie będą mogli się zatrzymać od 11 do 20 grudnia. Poza wymienionymi punktami programu organizatorzy zapowiadają jeszcze dodatkowe niespodzianki.

JACEK BARCZYŃSKI

E-zwolnienia ukróćą niby-choroby?

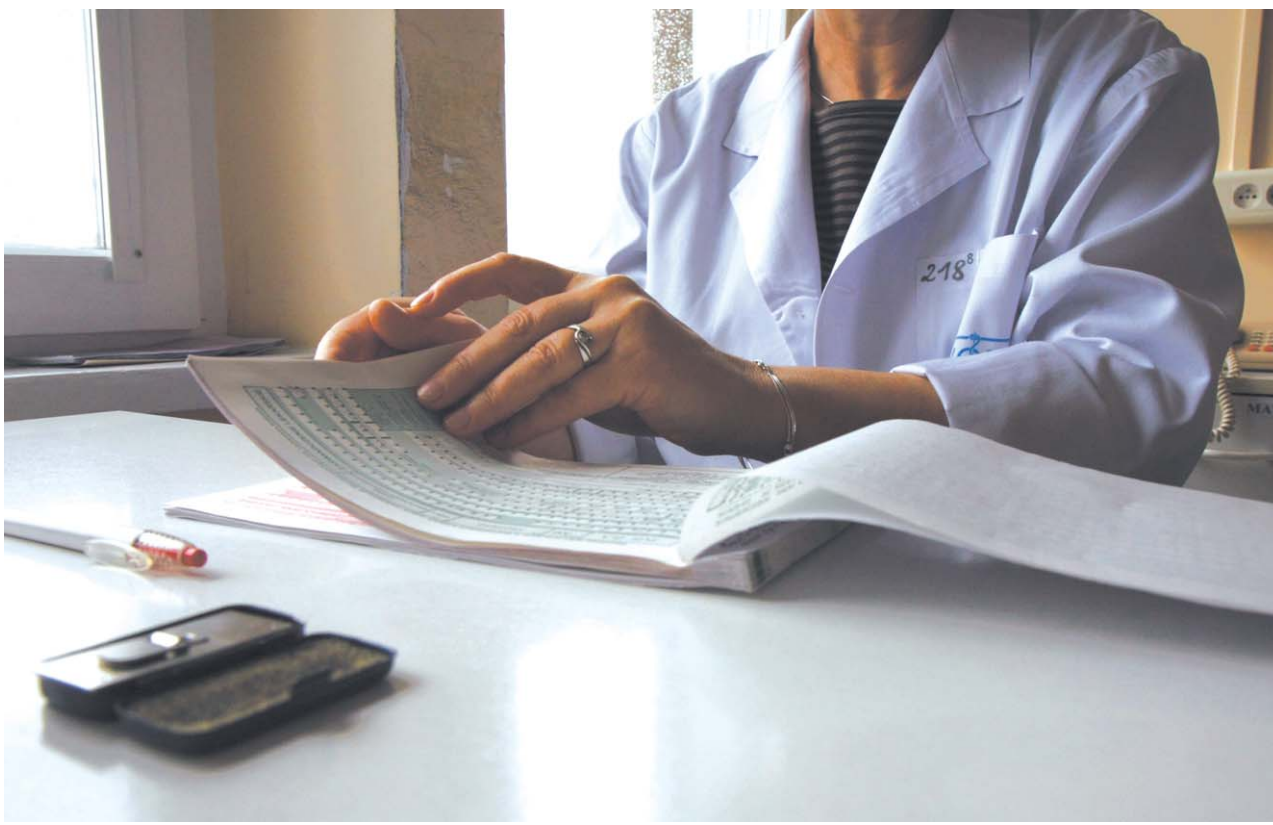
ZDROWIE Z początkiem grudnia zniknęły papierowe zwolnienia lekarskie. Obecnie lekarze zobowiązani są wystawiać takie zaświadczenia wyłącznie w formie elektronicznej

Mimo obaw lekarzy, ZUS podkreśla, że w awaryjnych sytuacjach pacjenci nie zostaną bez pomocy. W przypadku braku dostępu do komputera czy internetu lekarz może awaryjnie wystawić papierowe zwolnienie na wydruku z systemu. W ciągu trzech dni roboczych musi je jednak wprowadzić do elektronicznego systemu i przekazać niezbędne dane do ZUS.

Możliwość wystawiania e-ZLA została wprowadzona już w styczniu 2016 roku. Według danych ZUS do końca października zostało wystawionych prawie 7,4 mln e-zwolnień i blisko 61 mln papierowych zaświadczeń. W listopadzie e-ZLA stanowiły 53 proc. wszystkich zwolnień lekarskich. Profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, który umożliwia wystawianie e-zwolnień, ma obecnie ok. 110 tys. uprawnionych do tego lekarzy.

Połowa wystawia

– Na koniec listopada około 46 procent lekarzy wystawia elektroniczne zwolnienia lekarskie. Wygląda to różnie w poszczególnych województwach, np. w mazowieckim ten odsetek sięga 59 procent, w lubuskim tylko 33 procent.



W ubiegłym roku Polacy spędzili na L4 łącznie 229 mln dni – o 9 mln więcej niż rok wcześniej. E-zwolnienia, które od początku grudnia zastąpiły druki papierowe, mają uszczelnić system

Część nie ma z tym kłopotu – zwłaszcza dla lekarzy pracujących w dużych miastach nie jest to problem. Natomiast w przypadku lekarzy, którzy pracują w małych ośrodkach miejskich albo jeżdżą na wizyty domowe, wygenerowanie takiego zwolnienia będzie trudne –

ocenia dr Michał Sutkowski, rzecznik prasowy Stowarzyszenia Kolegium Lekarzy Rodziny.

Statystyczny lekarz rodzinny wystawia około 2,6 tys. takich zaświadczeń w ciągu roku. – Zagrożenia związane z e-zwolnieniami wiąże się przede wszystkim

z brakiem dobrej łączności internetowej, z niemożnością połączenia się z serwerem ZUS, brakiem przeszkolenia pracowników dodatkowych. To są problemy techniczne, to nie jest jakaś niechęć czy opór środowiska lekarskiego – podkreśla dr Sutkowski.

Na papierze awaryjnie

ZUS zapewnia też, że w razie braku możliwości wystawienia e-ZLA (np. w przypadku braku dostępu do komputera czy internetu) lekarz może awaryjnie wystawić papierowe zwolnienie na wydruku z systemu. W ciągu trzech dni roboczych

musi je jednak wprowadzić do elektronicznego systemu i przekazać niezbędne dane do ZUS. To zaś oznacza, że nawet w awaryjnych sytuacjach pacjenci nie będą pozabawieni zaświadczenia.

e-ZLA mają być też wygodą dla samych lekarzy, bo wystawienie takiego zaświadczenia trwa kilkanaście sekund, a system z automatu eliminuje możliwość jakiegokolwiek pomyłki. Po wpisaniu numeru PESEL lekarz będzie mieć dostęp do wszystkich danych – musi jedynie zaznaczyć kod choroby i podpisać dokument, który następnie automatycznie trafi do ZUS.

Elektroniczne zwolnienia mają z jednej strony ułatwiać życie pacjentom i lekarzom, ale z drugiej strony pomogą uszczelnić system i pozwolić ZUS wyłapywać więcej sfałszowanych zaświadczeń o niezdolności do pracy. W ubiegłym roku Polacy spędzili na L4 łącznie 229 mln dni – o 9 mln więcej niż rok wcześniej. Wydatki z tytułu absencji chorobowej sięgnęły 17 mld zł, z czego pracodawcy wypłacili 6,3 mld zł, a dotacja z budżetu państwa do świadczeń chorobowych sięgnęła 8,1 mld zł. Ponad połowa (56 proc.) to zwolnienia lekarskie do 10 dni, które są praktycznie poza kontrolą ZUS i pracodawców.

NEWSERIA

Będą podwyżki dla nauczycieli?

Mam nadzieję, że będą od pierwszego – powiedziała o wypłacie podwyżek dla nauczycieli minister edukacji Anna Zalewska.

Od 1 stycznia 2019 r. nauczyciele mają dostać 5-procentową podwyżkę. Projekt ustawy budżetowej przewiduje, że kwota bazy będzie wynosić 3 045,21 zł, ale konkretne stawki dla nauczycieli w zależności od stopnia awansu i wykształcenia określone są w drodze rozporządzenia. I to ono jest niezbędne do wypłacenia wyższych pensji.

– Oczywiście prace nad rozporządzeniem trwają – zapewniła we wtorek szefowa MEN.

Anna Zalewska przypomniała, że rozporządzenie w sprawie minimalnych

stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli uzależnione jest od ustawy budżetowej, a ta nie wyszła jeszcze z Sejmu. – Mam nadzieję, że będą od pierwszego – powiedziała minister edukacji, pytana przez Serwis Samorządowy PAP, czy podwyżki będą wypłacone na czas, czy też konieczna będzie wypłata wyrównań.

Zgodnie z harmonogramem przyjętym przez sejmową komisję finansów publicznych, w połowie grudnia ma odbyć się trzecie czytanie i przyjęcie ustawy budżetowej przez Sejm, a w połowie stycznia przyszłego roku mogłoby nastąpić rozpatrzenie poprawek Senatu na plenarnym posiedzeniu Sejmu.

KURIER PAP

Oszukał Cię bank? Doradzą Ci bezpłatnie

Już dziś, w piątek, eksperci rynku finansowego, adwokaci i radcowie prawni będą udzielali w Lublinie bezpłatnych porad prawnych dla konsumentów pokrzywdzonych przez instytucje finansowe (banki, parabanki, towarzystwa ubezpieczeniowe, komorników).

Bezpłatne porady dotyczyć będą: polisoklat, kredytów walutowych i obligacji korporacyjnych, kredytów i pożyczek, a także licytacji i egzekucji komorniczych, nakazów zapłaty i bankowych tytułów egzekucyjnych. Osoby zainteresowane darmową pomocą prawną mogą zarejestrować się przez formularz dostępny na stronie: www.projekt.bankowebezprawie.pl/grudzien.

Celem projektu Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu i UOKiK realizowanego pod nazwą „Grudzień Konsumenta Rynku Finansowego” jest indywidualne merytoryczne wsparcie, dedykowane klientom, pokrzywdzonym przez system umów, na mocy których nabywali wadliwe produkty finansowe. Zdaniem mec. Magdaleny Dąbrowskiej z kancelarii „Na Bank”, współpracującej ze Stowarzyszeniem, w polskim systemie prawnym nie przewidziano jasnych procedur i schematów dochodzenia

Projekt finansowany ze środków UOKiK

GRUDZIEŃ KONSUMENTA RYNKU FINANSOWEGO

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE DLA POSZKODOWANYCH PRZEZ INSTYTUCJE FINANSOWE (BANKI, UBEZPIECZYCIELI, PARABANKI ITP.)

ZAKRES PORAD:

- KREDYTY
- POŻYCZKI
- POLISOŁOKATY
- LICYTACJE I EGZEKUCJE KOMORNICZE
- NAKAZY ZAPŁATY
- BTE
- INNE PRODUKTY FINANSOWE

ZAPISY NA STRONIE: projekt.bankowebezprawie.pl/grudzien

praw należnych pokrzywdzonemu konsumentowi, który utracił pieniądze w wyniku zawarcia toksycznych umów bankowych i ubezpieczeniowych.

Projektu ma również na celu edukowanie potencjalnych klientów w zakresie dostępnych rozwiązań, a także zwiększanie społecznego zaangażowania w budowanie świadomości o ochronie instytucjonalnej, jaka przysługuje na wypadek zetknięcia się z nieuczciwym przedsiębiorcą. Jak podkreśla mec. Dąbrowska, wielu klientów,

oszukanych w wyniku wadliwych produktów bankowych i finansowych, przychodzi do kancelarii z przekonaniem o tym, że wyczerpali już możliwości dochodzenia swoich racji. Okazuje się jednak, że to co zrobili w starciu z instytucjami finansowymi, to za ledwie promil potencjalnych rozwiązań.

Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu potwierdza ponadto, że problem oszustw i wyłudzeń w sektorze finansowym nie jest jednostkowy i dotyka w równym stopniu osoby młode

i emerytów, mieszkańców małych jak i dużych ośrodków. Prawa rządzące rynkiem finansowym nie zawsze są jasne. Procedury i szczegóły zawieranych umów często nie są wyraźnie akcentowane przez pracowników banków, instytucji finansowych i ubezpieczeniowych. Obszerna i niezrozumiała dokumentacja, niedozwolone klauzule i niezrozumiałe zapisy w umowach powodują, że konsumenci coraz częściej zgłaszają problem wadliwych produktów finansowych.

KURIER PAP



www.dziennikwschodni.pl

Czy pozyskali lidera?

ENERGA BASKET LIGA TBV
Start Lublin zmierzy się dzisiaj na wyjeździe z Arką Gdynia. Będzie to debiut w ekipie „czerwono-czarnych” Joe Thomassona

O konieczności pozyskania zawodnika, który będzie co mecz zdobywał kilkanaście punktów mówiło się już od dawna. Zakontraktowany w lecie Earvin Lee Morris kompletnie rozczarował i już pożegnał się z klubem. Poszukiwania trwały dość długo, ale wreszcie udało się je sfinalizować. Joe Thomassona w poprzednim sezonie reprezentował barwy Polpharmy Starogard Gdański, gdzie był bardzo skuteczny (13,3 pkt i 4,9 as na mecz). Obecne rozgrywki rozpoczął w rosyjskim BK Burevestnik Yaroslav, ale postanowił wrócić do Energa Basket Ligi. Na początku tygodnia przeszedł testy medyczne i od razu dołączył do zespołu. – To najlepszy wybór w naszych realiach finansowych – przekonuje David Dedek, opiekun TBV Startu. – Pamiętam go z poprzedniego sezonu. Wówczas zrobił na mnie bardzo dobre wrażenie. Myślę, że to będzie duże wzmocnienie. Czasu na wkomponowanie Amerykanina w zespół było więcej niż zazwyczaj, ponieważ rozgrywki ligowe zaliczyły przymusową przerwę spowodowaną występami reprezentacji narodowej. Polscy zawodnicy TBV Startu wykorzystali wolny weekend na występ w drugoligowych rezerwach, rozgromili we własnej hali Żubry Białystok. W składzie zabrakło jedynie leczącego drobny uraz Kacpra Borowskiego i chorego Pawła Kowalskiego. Dodatkowo, w trakcie spotkania kontuzji kostki nabawił się Jan Piliszczuk, który zderzył się na parkiecie z jednym ze swoich kolegów. Najbliższy rywal TBV Startu, Arka Gdynia, to zespół, który w tym sezonie mierzy bardzo wysoko i może nawet sięgnąć po mistrzostwo Polski. Po poniedziałkowym zwycięstwie 104:100 nad Polpharmą Starogard Gdański podopieczni Przemysława Frasunkiewicza są na 4 miejscu w ligowej tabeli. Liderem zespołu jest Josh Bostic. Amerykanin to prawdziwy obywatel świata – grał już m.in. w Japonii, Belgii czy Rosji. W 2014 r. był blisko angażu w NBA i nawet rozegrał dwa mecze przedsezonowe w barwach Detroit Pistons. Na tym jednak jego przygoda z „łłokami” się zakończyła.

Dzisiejszy mecz rozpocznie się o godz. 19.30. Transmisja ze spotkania będzie dostępna na platformie Emocje.tv.

KAMIL KOZIOL

Multi Multi (6.12), godz. 14
10, 15, 18, 19, 23, 25, 26, 32, 37, 40, 48, 52, 53, 55, 63, 64, 65, 66, 78, 79. Plus 78.

Multi Multi (5.12), godz. 21.40
8, 18, 19, 20, 21, 30, 33, 40, 41, 44, 51, 53, 54, 59, 61, 64, 65, 66, 75, 76. Plus 18.

Mini Lotto (5.12)
9, 14, 17, 27, 30.

Ekstra Pensja (5.12)
6, 14, 25, 33, 34 – 4.

Kaskada (6.12), godz. 14
1, 3, 6, 8, 12, 14, 15, 16, 19, 20, 22, 24.

Kaskada (5.12), godz. 21.40
3, 4, 6, 8, 10, 13, 14, 17, 18, 21, 23, 24.

Super Szansa (6.12), godz. 14
4, 2, 8, 8, 4, 5, 5.

Super Szansa (5.12), godz. 21.40
1, 5, 7, 8, 4, 9, 0.

Wyczerpali limit

PGNIG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH Wyjazdowym spotkaniem z Zagłębiem Lubin Azoty Puławy rozpoczną rundę rewanżową i jednocześnie zakończą ligową rywalizację w 2018 roku. Niedzielny mecz rozpocznie się o godzinie 13 i pokaże go stacja nSport +

Wyprawa na Dolny Śląsk będzie dla puławian okazją do rehabilitacji za ostatni występ w Płocku przeciwko Orlen Wiśle. Kibice mieli nadzieję, że mecz na szczycie przyniesie sporo emocji i będzie trzymał w napięciu do końcowej syreny. Tymczasem praktycznie już po pierwszej połowie było wiadomo, że po raz kolejny komplet punktów wywalczą gospodarze (porażka Azotów aż 17:28). Dość powiedzieć, że w drugiej odsłonie puławianie zdobyli zaledwie siedem bramek przy 16 rywalu.

Dlatego niedzielne starcie z Zagłębiem brązowi medaliści mistrzostw Polski muszą wygrać. Do tej pory podopieczni Bartosza Jureckiego wykonali część zadania, które wyznaczili sobie przed startem rozgrywek. O ile porażki z mistrzem Polski PGE Vive Kielce i w Płocku można było wkalculować, o tyle przegrane z Górnikiem Zabrze i z Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski nie przystoją drużynie, która ma ambitne plany nawiązać walkę o podium mistrzostw Polski. Limit wpadek został wyczerpany.



Niedzielny mecz z Zagłębiem Azoty muszą wygrać

Po pierwszej rundzie zespół zajmuje dopiero czwarte miejsce, tracąc do lidera PGE Vive 12 „oczek”, do drugiego Górnika osiem, a do trzeciej Orlen Wisły pięć. Goniąc rywali szczypiorniści z Puław muszą także co chwila spoglądać za siebie. Tam już bardzo blisko jest depcząca po piętach Gwardia Opole, która traci tylko

dwa punkty. I ekipa prowadzona przez Rafała Kuptela zaczyna zagrażać czwartej lokacie zajmowanej przez puławian. – Uciekło nam sporo punktów. Każde kolejne spotkanie będzie dla nas meczem o najwyższą stawkę. Nie wyobrażamy sobie, abyśmy nie wrócili z Lubina z wygraną – zapowiada trener Azotów Bartosz Jurecki. (GROM)

JASZKA TRENEREM REPREZENTACJI

Grający szkoleniowiec niedzielnego rywala Azotów Zagłębia Lubin Bartłomiej Jaszka został trenerem kadry narodowej juniorów. Niewykluczone, że w niedzielę 35-letni rozgrywający wybiegnie też przeciwko puławianom. W ostatnim meczu Zagłębia z Górnikiem Zabrze, przegranym 25:28, 152-krotny reprezentant Polski zdobył jedną bramkę.

Uczczą pamięć trenera

KOSZYKÓWKA W sobotę w hali MOSiR odbędzie się Memoriał Leszka Marii Roupperta

Już po raz ósmy największe gwiazdy koszykówki z dawnych lat przyjadą do Lublina, aby uczcić pamięć Leszka Marii Roupperta. To jedna z najważniejszych postaci w historii lubelskiej koszykówki. Urodził się w 1940 r., a swoją przygodę z koszykówką rozpoczął w YMCA Kraków. W 1962 r. trafił do Startu Lublin, w barwach którego zdobył brązowy medal mistrzostw Polski. W Lublinie rozpoczął również swoją pracę w charakterze szkoleniowca – pracował m.in. w AZS Lublin i Starcie Lublin. Rouppert przez 15 lat był prezesem Lubelskiego Związku Koszykówki, a w latach 2000-2004 był wiceprezesem Polskiego Związku Koszykówki. W ostatnich latach swojego życia skupił się na maxikoszykówce. Jako opiekun reprezentacji Polski doprowadził ją do tytułu mistrza świata (mężczyźni i kobiety 40+) w 2005 r. w nowozelandzkim Christchurch. Ten sukces powtórzył jeszcze cztery lata później (mężczyźni 40+) w Pradze. Rouppert zmarł 23 grudnia 2010 r. Tym razem organizatorzy postanowili lekko zmodyfikować formułę Memoriału. Drużyny zostaną złożone spośród wszystkich zawodników i zawodniczek, którzy przekroczyli 40 rok życia. Memoriał rozpocznie się już o godz. 10 od spotkania pokoleniowego w restauracji Fiesta w hotelu PZM. O godz. 11 zaplanowana jest wspólna wizyta na cmentarzu komunalnym, gdzie przyjaciele Leszka Marii Roupperta złożą kwiaty na jego grobie. Mecz reprezentacji Lublina z „drużyną przyjaciół Leszka” rozpocznie się o godz. 14 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli. Na godz. 19 zaplanowane jest natomiast spotkanie integracyjne w restauracji Fiesta. (KK)

Musimy ćwiczyć rotację w obronie

ROZMOWA Z Julią Adamowicz, kapitan Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin

• Po ostatnich dwóch wygranych meczach z Enea AZS Poznań i Sunreef Yachts Politechniką Gdańską mogliście w końcu głębiej odetchnąć...

– Tak. Wiedzieliśmy, że po tych trudniejszych spotkaniach będą te – teoretycznie – łatwiejsze. Nie można jednak lekceważyć tych zespołów na starcie, bo sam Widzew ostatnio pokazał, że z Wisłą można powalczyć do końca i przegrał tylko 7 punktami. Nie ma mowy o takim psychicznym odpoczynku przed kolejnym meczem. Trzeba być w pełni skupionym, ale faktycznie, mogliśmy odetchnąć.

• Na początku sezonu same mówiłyście, że liczycie na sprawienie niespodzianki w meczach z mocniejszymi rywalami. Ten plan się nie powiódł. Czujecie się zawiedzione, że nie udało się wyrwać jakichś punktów?

– Mialiśmy takie szanse, tak jak w meczu ze Słazą, kiedy przegralyśmy tylko 2 punktami. Podobnie było też w spotkaniach z Artego i z Wisłą. Trzeba też spojrzeć na to, jakie miałyśmy problemy

z kontuzjami i z podkoszową. Kai James leczyła albo ścięgno Achillesa albo kolano i przez to nie mogliśmy zobaczyć jej wszystkich umiejętności. Były trzy mecze, w których grałyśmy z jedną podkoszową – Magdaleną (Szajtauer – dop. red.). Wiadomo, że nie da się grać przez 40 minut na jednym poziomie. Liczyłyśmy się z tym, że w trakcie meczu mogą być spadki formy i tak faktycznie było.

• Teraz macie dwa tygodnie przerwy. To się chyba całkiem dobrze składa, bo możecie wyleczyć urazy. Ostatnio kontuzji nabawiła się przecież Dajana Butulija...

– Idealnie trafiłyśmy z tą przerwą. Tak samo Nikki podleczy swój uraz kostki. Mam nadzieję, że „Daja” też już będzie gotowa na następny mecz.

• A czy ty wyleczyłaś już swoją kontuzję?

– Uraz doskwiera mi już znacznie mniej. Od czasu do czasu odczuwam jeszcze ten ból, ale to już jest w dużo mniejszej skali niż na początku.

• Czy Nikki Greene dobrze wkomponowuje się do zespołu?

– Myślę, że tak. Jest bardzo mądrym graczem i też wie, jakie są realia polskiej koszykówki, bo już tutaj grała. Fajnie się to komponuje i co trening, co mecz wygląda to dużo lepiej. Z tygodnia na tydzień na pewno będzie coraz lepiej z nami grała.

• Na czym się będziecie skupiać w najbliższym czasie, jeśli chodzi o waszą grę?

– Na pewno musimy przygotować się do meczu z następnym przeciwnikiem, czyli Widzewem. Nie możemy go zlekceważyć. Na papierze są słabszą drużyną, ale też potrafią grać w koszykówkę. Tym swoim zaangażowaniem, agresją i chęcią zwycięstw, tak jak my, mogą właśnie się nam postawić. Nasza skuteczność jest już coraz lepsza, jak widać po statystykach. Nasza sala nie jest dla nas tak wielką przeszkodą, jak na początku sezonu. Musimy ćwiczyć rotację w obronie, bo tak się wygrywa mecze. Nikki musi też do końca poznać taktykę, bo nikt nie oczekiwał od niej, że w jeden dzień zapamięta 20 zagrywek.

ROZMAWIAŁ KRZYSZTOF KURASIEWICZ



W ostatnich dwóch wygranych meczach Julia Adamowicz zdobyła 18 i 14 punktów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wigry Suwałki – Raków
Częstochowa zakończył się po zamknięciu wydania. Losowanie 1/4 finału zaplanowano na 7 grudnia o godzinie 12 w siedzibie PZPN. Mecze tej fazy odbędą się 26, 28 lutego, piątego, szóstego, siódmego, 12, 13 i 14 marca.



Arkadiusz Maj może wkrótce przenieść się do trzeciej drużyny II ligi – Elany Toruń

Młodzieżowcy w rozjazdach

PIŁKARSKA III LIGA Już w lecie trener Stali Kraśnik Jarosław Pacholarz spodziewał się, że na półmetku rozgrywek może stracić trzech młodych zawodników. Arkadiusz Maj, Jakub Gajewski i Ernest Skrzyński znaleźli się na celowniku klubów z II i III ligi

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Arkadiusz Maj już w lecie przebywał na testach w Elanie Toruń. Teraz trzecia drużyna II ligi wróciła z ofertą za 19-latkę, który zakończył rundę jesienną z dorobkiem sześciu goli w 15 meczach. Swoich sił w Resovii próbuje za to Jakub Gajewski. Obaj od 20 września dojeżdżali już praktycznie tylko na mecze ligowe, więc można było się spodziewać, że będą się sturali zmienić kluby.

Trzeci z rozchwytywanych młodzieżowców Stali – Ernest Skrzyński ma powalczyć o angaż w Sierce Tarnobrzeg. 18-latek ma wziąć udział w sparingu z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Dwóch pierwszych graczy będzie bardzo trudno zatrzymać w ekipie niebiesko-żółtych. Może uda się ze Skrzyńskim?

– Trudno powiedzieć, czy na pewno wszyscy od nas odejdą. Różne rzeczy się zdarzają. Kluby z wyższych lig w okresie zimowym testują po 8-10 młodzieżowców i zazwyczaj pozyskują tylko jednego z nich, więc jeszcze zobaczymy co z tego wszystkiego wyjdzie – mówi trener Pacholarz. – Zdajemy sobie sprawę, że chłopaki pokazali się z bardzo dobrej strony i sporo klubów jest nimi zainteresowanych. Szkoda ich tracić, ale nie chcemy też nikomu zamykać drogi do lepszych klubów. Po to się gra w piłkę, żeby być coraz wyżej. A to też dobry przykład dla innych piłkarzy, że w Kraśniku można się wybić – wyjaśnia szkoleniowiec niebiesko-żółtych. I dodaje, że chciałby, aby został najmłodszy ze wspomnianych

graczy. – Ernest jeszcze jest w szkole, a młodzieżowcem będzie przez kolejne 2,5 roku. Dla jego rozwoju byłoby dobrze, żeby, jak najczęściej pojawiał się na boisku. A nie wiadomo, jak byłoby z tym w innym klubie.

Kilku bardziej ogranych zawodników też może zaliczyć pierwszą rundę do udanych. W tym gronie jest chociażby Adam Nowak, który po nieco słabszym sezonie w Avii Świdnik właśnie w Stali się odbudował. A to od razu zaowocowało zainteresowaniem lidera – Stali Rzeszów. Nie zanoszą się za to na odejście nikogo z pozostałych, kluczowych piłkarzy – przede wszystkim Rafała Króla. – Rafał powinien z nami zostać – mówi trener Pacholarz. – Na razie leczy kontuzję kolana i raczej nie

będzie gotowy na początek przygotowań. Myślę, że po tygodniu-dwóch dołączy już do zespołu – wyjaśnia szkoleniowiec.

A jak z planowanymi transferami do klubu? – Mamy kilku chłopaków na oku, ale na razie ciężko mówić o konkretnych, bo mają ważne umowy ze swoimi klubami, albo kontrakty kończą im się pod koniec grudnia. Najważniejsze, żeby zachować trzon zespołu, a wszystkie ubytki postaramy się wypełnić – zapewnia trener Pacholarz.

Kraśniczanie do zajęć wrócą 7 stycznia. W planach jest sporo sparingów z mocnymi rywalami: Górnikami Łęczna, Motorem Lublin, Stalą Stalowa Wola, a także: Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski, czy Wisłą Sandomierz.



Szlachetna paczka od mistrzyń

PIŁKA RĘCZNA Zawodniczki MKS Perła wspólnie z Perłą – Browary Lubelskie SA ponownie wzięły udział w akcji Szlachetna Paczka

Tym razem mistrzyni Polski zrobiły zakupy dla pani Klaudii oraz jej synka Oliwiera. – Szlachetna Paczka stała się już tradycją w naszej drużynie, ponieważ robimy

to co roku i zawsze z uśmiechem na ustach – przyznaje Aleksandra Januchta, bramkarka MKS Perła. – Gdy nadchodzi grudzień, to każda z nas ma w głowie, że

zbliżają się zakupy w ramach Szlachetnej Paczki. Myślę, że jest to bardzo fajna inicjatywa. Zobaczenie uśmiechu na twarzy tych ludzi, a czasem nawet też

szczęścia jest naprawdę bardzo satysfakcjonujące, dlatego zachęcamy wszystkich do pomagania – dodaje zawodniczka ekipy z Lublina.

SIATKÓWKA W SKRÓCIE

Lider w Tomaszowie

Trudno będzie w sobotę podnieść się siatkarkom Tomasovii. Drużyna Stanisława Kaniewskiego przegrała dwa ostatnie spotkania, a teraz zmierzy się u siebie z liderem tabeli grupy czwartej – MKS San-Pajda Jarosław. Rywalki wygrały do tej pory wszystkie swoje spotkania. Co więcej, w 10 kolejkach straciły zaledwie trzy sety. Jednym z zespołów, który nie przegrał z głównym faworytem do awansu była właśnie Tomasovia. W pierwszym starciu obu ekip MKS triumfował 3:1. Niebiesko-białe

ostatnio nie są jednak w optymalnej formie, a na dodatek w zespole pojawiło się trochę problemów z kontuzjami. Do gry dopiero wróciła Marta Chwała, w przed tygodniem koleżankom nie pomogła libero Aleksandra Tabaczuk. A bez niej szwankowało przyjęcie i trzeba było się pogodzić z porażką w Krzeszowicach – i to 0:3. Czy w sobotę uda się sprawić niespodziankę? Przekonamy się wieczorem. Początek zawodów w hali ZS nr 2 przy ul. Żwirki i Wigury zaplanowano na godz. 17.

Trzeba wygrać

Kolejny ważny mecz mają przed sobą siatkarki LUK AZS UMCS. Lublinianki wygrały dwa poprzednie spotkania, a w trzech ostatnich wywalczyły siedem punktów. Dzięki temu wskoczyły na szóste miejsce w tabeli. Jeżeli myślą o czymś więcej muszą wygrać w sobotę z Maratonem Krzeszowice. Trzeba będzie jednak mieć się na baczności, bo rywalki przed tygodniem łatwo

poradziły sobie z mocną Tomasovią (3:0). W pierwszej rundzie to akademicki były górą. Podopieczne Jacka Rutkowskiego wygrały w Krzeszowicach 3:1. W weekend nikt nie miałby nic przeciwko, żeby wynik się powtórzył. Zawody rozpoczną się w hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza 22 o godz. 17. (LUKISZ)

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 7-9 GRUDNIA

Piłka ręczna

● **I liga mężczyzn:** Padwa Zamość – Orlen II Wisła Płock, w niedzielę o godz. 18 w hali OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu.

● **II liga mężczyzn:** AZS UMCS Lublin – UKS Olimpia, w niedzielę o godz. 13 w hali Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie.

● **Mikołajkowy Turniej Chłopców Roczniaka 2002/2003**, od piątku do niedzieli w hali MOSiR przy Al. Partyzantów w Puławach.

Program imprez, piątek: SMS KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – UKS Bursa Puławy II (15) ● NLO SMS Płock – Azoty Puławy I (16) ● Bursa I – Azoty II (17) ● UKS HT SKRWA Gostynin – Puławy II (18) ● NLO SMS Płock – Bursa I (19) ● Gostynin – Azoty II (20).

Sobota: NLO SMS Płock – Azoty II (11) ● SMS KSZO – Azoty I (12) ● Bursa II – Azoty II (13) ● Bursa I – Azoty I (14) ● KSZO – Gostynin (15) ● Bursa I – Bursa II (16) ● SMS Płock – Gostynin (17) ● KSZO – Bursa I (18) ● Bursa II – Azoty I (19).

Niedziela: Gostynin – Azoty I (8) ● KSZO – SMS Płock (9) ● Azoty I – Azoty II (10) ● Gostynin – Bursa I (11) ● SMS Płock – Bursa II (12) ● KSZO – Azoty II (13).

Koszykówka

● **8 Memoriał Leszka Marii Roupperta – Wigilia Środowiska Koszykarskiego**, w sobotę od godz. 13 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmuntońskich w Lublinie.

● **Rozgrywki LNBA**, w sobotę w hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza w Lublinie. **Program kolejk:** Mavericks – Drink Team (14) ● Espo-Pszczółka II – Fortepiano (15) ● Symbit – AT Vision (16) ● Devils – Folpak (17) ● Venta – NoToCo (18) ● Auto-Remont-Lipert – The Reds Antosiewicz-edu (19)

Siatkówka

● **II liga kobiet:** LUK AZS UMCS Lublin – Maraton Krzeszowice, w sobotę o godz. 17 w hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS przy ul. Langiewicza w Lublinie ● Tomasovia Tomaszów Lubelski – San-Pajda Jarosław, w sobotę o godz. 17 w hali ZS nr 2 przy ul. Żwirki i Wigury 3 w Tomaszowie Lubelskim.

II liga mężczyzn: Avia

Świdnik – Karpaty Krosno, w sobotę o godz. 18 w hali SP nr 7 przy ul. Armii Krajowej w Świdniku.

Pływanie

● **Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego – I runda**, w niedzielę od godz. 10 (rozgrzewka rozpocznie się pół godziny wcześniej) na pływalni Aqua Lublin przy Al. Zygmuntońskich w Lublinie.

● **Puchar Sprintu**, w sobotę od godz. 11 (rozgrzewka rozpocznie się godzinę wcześniej) na pływalni MOSiR przy ul. Partyzantów w Puławach.

Futsal

● **I liga mężczyzn:** AZS UMCS Lublin – FK Odra Opole, w niedzielę o godz. 16.30 w hali Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w Lublinie.

● **XIII Jesienne Grand Prix „My naród i ona niepodległa już na zawsze” – turniej dla dzieci**, w niedzielę od godz. 9 w hali sportowej SP 52 przy ul. Jagiełły w Lublinie.

● **XXVI Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej Ogniska TKKF Omega**, w niedzielę w hali Uniwersytetu Przyrodniczego przy ul. Głębokiej 31 w Lublinie. **Program kolejk:** Spizarnia – Spartan (14.45) ● Emiks – AleTaxi (15.15) ● Dalimex – Spizarnia (15.45) ● AleTaxi – Spartan (16.15) ● Omega – Dalimex (16.45) ● Spizarnia – Osada (17.15) ● Osada – Omega (17.45).

Biegi

● **City Trail z Nationale-Nederlanden – trzeci bieg**, w sobotę od 9.30 (biegi dla dzieci) i 11 (bieg główny na 5 km) nad Zalewem Zemborzyckim w Lublinie. Biuro zawodów będzie czynne od godz. 8.30.

Sporty walki

● **Turniej Mikołajkowy Taekwon-Do 2018**, w niedzielę od godz. 10 w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmuntońskich w Lublinie.

Tenis stołowy

● **I Grand Prix Parczewa**, w niedzielę od godz. 11 w sali MOSiR na stadionie przy Al. Jana Pawła II 1 w Parczewie. (LUKISZ)

Sztukmistrz ze Szwecji

PLEBISCYT Sezon w Nice 1. Lidze Żużlowej miał być dla niego przystankiem na drodze z napisem „Powrót do PGE Ekstraligi”. Sam Andreas Jonsson nie spodziewał się, że będzie to taka krótka podróż. Szwed poprowadził Speed Car Motor Lublin do upragnionego awansu do krajowej elity

„I cóż, że ze Szwecji” – takimi słowami powitał w Lublinie Jonssona spiker zawodów podczas pierwszego starcia na zapleczu najlepszej ligi świata. Motor potrzebował lidera ze Skandynawii, żeby powrócić do PGE Ekstraligi po 23 latach nieobecności.

Popularny „AJ” trafił pod skrzydła trenera Dariusza Śledzia z Włókniarza Częstochowa. W swoim żużlowym CV miał już 18 lat jazdy w kraju nad Wisłą w barwach drużyn z Gorzowa Wielkopolskiego, Torunia, Bydgoszczy, Zielonej Góry, Rybnika i właśnie z ekipy z miasta spod Jasnej Góry. Do tego przez lata startował w Indywidualnych Mistrzostwach Świata. Raz w swojej karierze, w 2011 roku, był srebrnym medalistą całego cyklu. Częściej triumfował za to w pojedynczych odsłonach Grand Prix, jak w Bydgoszczy w 2010 roku, czy w Toruniu rok później.

„Koziołki” czekały właśnie na tak doświadczonego zawodnika. Jonsson odwzajemnił się za pokładane w nim zaufanie z nawiązką. Już w swoim debiucie z Orłem Łódź pokazał wielką klasę – w decydującym o wyniku

spotkania biegu zachował zimną krew i uratował remis dla Lublina. Jak się potem okazało, był to dopiero przedsmak przed rekordową serią 10 ligowych zwycięstw z rzędu.

Szwed był najsukuteczniejszym żużlowcem w całej lidze ze średnią biegową na poziomie 2.389 punktu. Po zwycięskim finałowym dwumeczu z ROW Rybnik stało się jasne, że przed Jonssonem otwiera się szansa na podjęcie kolejnego wyzwania, czyli powrót do PGE Ekstraligi. „AJ” długo się nie zastanawiał – jako pierwszy żużlowiec podpisał kontrakt z Motorem na kolejny rok.

- Wiedziałem, że chcę tu zostać, ponieważ bardzo podobał mi się miniony sezon, który zakończyliśmy dużym sukcesem. A teraz chciałbym ponownie sprawdzić się w Ekstralidze. Wiem, że będzie bardzo ciężko i doskonale pamiętam, dlaczego rok temu zdecydowałem się przenieść na poziom pierwszoligowy. Jednak chcę znów spróbować swoich sił i zobaczyć, czy będę w stanie tam regularnie punktować – powiedział Szwed, cytowany przez klubowy portal.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

SPORT

XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018		
SPORTOWIEC 2018 ROKU		
☐ Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dominik Kopeć (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Hubert Szymajda (MMA, Dzikie Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐ James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC		
☐ Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, tucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU		
☐ Azoty Puławy	71160	DRUZYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUZYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ MKS Perła Lublin	71160	DRUZYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Speed Car Motor Lublin	71160	DRUZYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU		
☐ Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Waldemar Kołkun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU		
☐ Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mariusz Szmít (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU		
☐ Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU		
☐ Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Agnieszka Kuczmarszewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jakub Szymula (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Damian Ziolkowski (Huczwa Tyszowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Krzysztof Stężała (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mateusz Kompanicki (Chelmianka Chełm, piłka nożna, Chełm)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Piotr Pekala (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐ Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYCIE SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 po południu. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport. nr kandydata (np. **sport.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny. Nr kandydata (np. **niepełnosprawny.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria DRUŻYNA – SMS o treści drużyna.nr kandydata (np. **drużyna.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99.**uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99.**uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

.....

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

.....

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISCYTU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuje się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.



Masło Ekstra

Dobre bo O!polskie

Prawdziwie naturalne masło, wyprodukowane według tradycyjnej receptury. Jest źródłem związków mineralnych i witamin z grupy A, D i E, potrzebnych do prawidłowego rozwoju.
Nie zawiera tłuszczów roślinnych.

Masło Ekstra to skondensowany tłuszcz mleczny, który otrzymuje się ze śmietany mleka krowiego. Charakteryzuje się delikatnym smakiem.

Nowa linia „Mleczne ogrody” jest dla tych, którzy szukają jakości i wyjątkowości w każdym produkcie.



KABAKO MILK



www.kabakomilk.pl

